NALEŻYTOSC POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM WYDANIE II.

Rok X. Kraków, piątek 11 marca 1927 Nr. 63

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630.
Nakładem Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK"
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji.
Komunikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5·00, kwrt. Zł 15·00
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 5·20, „ „ 15.60
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 5·60, „ „ 16·80
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 9·00, „ „ 27·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—, gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne 100% droższe

Wobec zatargu o płace w przemyśle włókienniczym

Kraków, 10 marca.

Obecny strajk w przemyśle włókienniczym całego państwa jest zjawiskiem wysoce symptomatycznem, zmuszającem do poważnego zajęcia się kwestją płac robotniczych w Polsce. Nie trudno byłoby wykazać, że niski poziom tych płac jest główną przeszkodą przezwyciężenia obecnego kryzysu, gdyż przy tak niskiej stopie życiowej i tak słabej sile nabywczej szerokich mas ludności żadna z najważniejszych gałęzi przemysłu nie jest w stanie umieścić w kraju swych produktów w takiej ilości, na jaką pozwalają jej urządzenia produkcyjne. Przy małym zaś zbycie koszta produkcji są wysokie, a ponadto cały szereg przemysłów musi dużą część swej produkcji wywozić zagranicę po cenach niższych, przyczem konsumenci krajowi ponosić muszą różnicę ceny. Tak właśnie dzieje się w przemyśle cukrowniczym, naftowym, węglowym i wielu innych. Na Zachodzie zrozumiano już dawno, że przemysł prosperuje najlepiej wtedy, gdy robotnicy dużo zarabiają i dzięki temu też mogą dużo wydawać, a hasło wysokich płac roboczych propaguje usilnie nie kto inny, jak właśnie Ford, jeden z głównych przywódców przemysłu nowoczesnego.

Oczywiście problem ten ma też swoją stronę odwrotną. Przemysłowcy łódzcy, od których robotnicy zażądali obecnie 25 proc. podwyżki, oświadczają, że płace robocze stanowią 30—40 procent kosztów produkcji i że zgadzając się na żądaną podwyżkę, musieliby cenę swoich wyrobów podwyższyć o jakie 10 procent. Walka o zbyt jest już obecnie bardzo trudna, stałaby się zaś jeszcze trudniejszą w razie podniesienia cen. Następstwem tego byłoby znowu ograniczenie czasu pracy i wzrost bezrobocia, na czem sami robotnicy wyszliby najgorzej.

Jak wygląda naprawdę kalkulacja w przemyśle łódzkim, jakie są zyski przedsiębiorców i jak zwyżka płac musiałaby się odbić na cenach, są to wszystko rzeczy, o których trudno wydać sąd bez dokładnego zbadania tajników przedsiębiorstw. Mogłaby te pytania rozstrzygnąć tylko Komisja Ankietowa, gdyby pracowała nieco szybciej. Gdyby się okazało, że skargi przemysłowców są przesadzone i że mogliby oni śmiało z własnej kieszeni pokryć różnicę, spowodowaną podwyżką płac robotniczych, to sprawa byłaby całkiem jasna. Uprawnienie robotników włókienniczych do żądania poprawy bytu nie może bowiem podlegać wątpliwości. Sam p. Landsberg, dyrektor fabryki Poznańskiego, przyznaje wszakże, że do niedawna robotnicy ci zarabiali po 16 zł. tygodniowo (!), a obecnie, dzięki przywróceniu całotygodniowej pracy, zarabiają po 30 zł. tygodniowo. Również dane urzędowe stwierdzają, że płace dzienne w przemyśle włókienniczym w Łodzi wynoszą od 3 do 7 zł. (nie inaczej zresztą, niż w innych gałęziach przemysłu w państwie). Rzecz jasna, że płace takie zaledwie starczą na wyżycie, skoro nawet według urzędowych obliczeń (przy ustalaniu wskaźnika kosztów utrzymania) dzienne koszta utrzymania 4-osobowej rodziny robotniczej wynosić muszą 9.10 zł!

O ile to jednak można z oddali ocenić, położeni przemysłu włókienniczego istotnie nie jest dobre, a wskazują na to liczne bankructwa w Łodzi, oraz deficytowe bilanse większości przedsiębiorstw. Sprawa podwyżki płac komplikuje się skutkiem tego ogromnie, gdyż jak z jednej strony nie można odmówić robotnikom prawa do tej podwyżki, tak z drugiej strony nie można narzucać przemysłowi włókienniczemu nowych ciężarów, gdy dość ma już dotychczasowych. Wyjście z tego dylematu musi się jednak znaleźć i to rychło, bo strajk przeszło 100.000 robotników obok stałego już bezrobocia (obecnie 250,000 ludzi), to dla naszego stego jeszcze gospodarstwa ciężar zbyt wielki. Gdy każda ze stron twardo upiera się przy swych postulatach, powinien rząd wystąpić jako superarbiter i doprowadzić do załatwienia zatargu, którym najprawdopodobniej będzie kompromis. W obecnej bowiem chwili nie może być innego załatwienia, jak tylko kompromis, choćby kiepski. Gospodarstwo nasze żyje obecnie pod znakiem wyczekiwania na pożyczkę zagraniczną a przed uzyskaniem jej żadnej zasadniczej sprawy gospodarczej ani socjalnej nie można załatwić zasadniczo lecz tylko tymczasowo. Pożyczka umożliwi odnowienie aparatu produkcyjnego, potanienie kredytu itd. a tem samem poprawi zdolność konkurencyjną przemysłu włókienniczego. Jak długo jej niema muszą obie strony cierpieć, tak robotnicy, jak i ich pracodawcy, a chodzi conajwyżej tylko o sprawiedliwy podział tego cierpienia. Rząd może ze swej strony tylko tyle zrobić, że da przemysłowi włókienniczemu wyższą ochronę celną, której koszta zresztą poniesie całe społeczeństwo. Pozatem mógłby rząd obniżyć ciężary podatkowe i socjalne, ale jest to sprawa tak trudna i skomplikowana, że doraźnie załatwić jej nie można.

Zatarg obecny może długo się przewlekać, jak zwykle, gdy obie strony mają rację, ale z drugiej strony przewlekanie go nie ma celu — właśnie z tegoż powodu. Rząd powinien więc wkroczyć bez zwłoki i doprowadzić do jedynego załatwienia, którym może być tylko kompromis.

Dr. B. S.

Komuniści pobili chłopca żydowskiego

Ryga, 9 3. ŻAT. Nadeszła tu wiadomość z Moskwy, że stwierdzono, iż w pobiciu chłopca żydowskiego w Niżnym Teracku, Bajracha, które wywołało wielkie oburzenie w Rosji sowieckiej, brali udział również dwaj komuniści: Mielnikow i Smyrnow. Obaj zostali wykluczeni z partji.

Dziś zapadnie wyrok w procesie Zlaty Rubin

Przedostatni dzień rozprawy. — Korespondencja rabina Spiry z Rubinową. — Mowy prokuratora i dra Landaua.

(Telefonem od naszego specjalnego sprawozdawcy.)

Przemyśl. 9. 3. (M) Wobec przesłuchania wszystkich zawnioskowanych przez akt oskarżenia świadków i odrzucenia wniosków, rozprawa dzisiejsza ograniczyła się do odczytania zeznań szeregu mniej ważnych dla sprawy świadków, oraz korespondencji między Rubinową, a rabinem w różnych stadjach ich tak fatalnej znajomości.

JESZCZE O PRZESZŁOSCI RUBINOWEJ.

Kilku świadków Nowego Sącza, których zeznania odczytano, stwierdza, że znali Rubinową przed z górą 30 laty i że wówczas **prowadziła się w N. Sączu bardzo niemoralnie.** Z tego powodu rodzina Rubinowej (ówczesnej panny Perlman) była zmuszona — z obawy, by nie zaszła w ciążę — wydać ją za mąż za upośledzonego na umyśle woziwodę Nuchema Kropfa, przezwanego „wołowatym", gdyż nikt inny nie chciał się z nią ożenić. Niektórzy z tych świadków twierdzą także, że oskarżona była właścicielką domu publicznego.

Rubinowa, słysząc te zeznania, odzyskuje na chwilę temperament i zapewnia, że świadków tych nie zna, oraz że zeznają fałszywie. „To grzech jest czytać takie rzeczy — woła oskarżona do trybunału. — Dlaczego nie czytają te listy, co o mnie dobrze piszą, kto jestem i co jestem, tylko czytają o domu publicznym i ciąży, co całkiem nie jest prawda! Ja jestem zupełnie nie winowata!"

Przew.: Niech się Pani uspokoi. Za panią będą jeszcze mówić obrońcy, którzy nam to wszystko wyjaśnią.

Osk.: Dla mnie będzie tylko jeden Pan Bóg i sprawiedliwy sąd w Przemyślu.

KORESPONDENCJA MIĘDZY OSKARŻONĄ A RABINEM.

Nastąpiło odczytanie obfitej korespondencji między Rubinową a rab. Spirą, zarówno w czasie jej pobytu w Ameryce, jak i po przyjeździe do Polski. Zaznaczyć należy, że w aktach sądowych niema ani jednego z tych listów, które Rubinowa posyłała do Radymna, a o których zeznawały wczoraj córki rabina, podając szczegóły o pigułkach i nagrobku. Rab. Spira listy te zniszczył. Sa natomiast dołączone do aktów odpowiedzi, jakie Rubinowa otrzymywała na swe listy od rabina. Fłównym tematem tych listów jest skarga rabina na zły stan zdrowia i kiepskie stosunki materjalne oraz **rada, by Rubinowa wyszła za mąż.** W jednym ztych listów, widocznie w odpowiedzi na żądanie pieniędzy, pisze rab. Spira m. in.

„Nie wiem, co Pani tak gore za pieniądzmi. Zrobi Pani z Bożą pomocą bardzo dobrą partję, mąż Pani da jeść, co Pani potrzebuje?"

W innym liście pisanym do Ameryki przez rabina, czytamy:

„Nikt tu nie ma na utrzymanie, jest nędza nawet we wielkich miastach, a w dodatku w takiej dziurze, jak Radymno. Popełniłem błąd, żem odjechał. Okłamali mnie. Powiedziano mi, że rabinom nie jest tu tak źle. Ale przepadło. Oby mi Stwórca dał żyć, żebym mógł te 3 córki wydać. Nie wiem dlaczego Pani taka zmartwiona. **Niech się Pani zaręczy szczęśliwie, nie z rabinem i nie z cudotwórcą, tylko z obywatelem i nie ze starym.** Gdyby Pani nawet miała czekać cały rok, to nie bierz Pani zanadto starego męża, bo handlować mężami nie jest dobrze. Wprawdzie młody człowiek też nie jest pewny, przecież jednak jest różnica. Nie powinna się Pani martwić. Nie jest Pani broń Boże skazana na to, żeby mąż musiał Pani dać kawałek chleba..."

Charakterystycznym dla metod oskarżonej jest list, jaki wysłała do rabina po pobycie jego córek w Oświęcimiu, przybyłych do niej dla udobruchania szantażystki. Że misja córek się nie powiodła, świadczą następujące słowa listu Rubinowej, do rab. Spiry:

„...Chciałam Cię tylko absolutnie widzieć, chciałam z Tobą pomówić i cóż mi się za to należy? **Przecież jesteś moim mężem do 120 lat.** Dopóki mi nie dałeś rozwodu, to jesteś moim mężem do 120 lat... Ja mogę obstać, abyś nie był rabinem w Radymnie. **A co jest powodem, że nie piszesz „nasze dziecko", tylko „wasze dziecko"?**. A może mógłbyś i chciałbyś powiedzieć, że to nie Twoie dziecko? **To dziecko jest Twojem dzieckiem do 120 lat,** oby dożyło Mesjasza i oby mnie przeżyło. A dlaczego piszesz na nazwisko Rubin? Rubin już dawno umarł, daj mu tam spocząć w grobie. On był więcej świętym, jak Ty, bo nie czynił to, co Ty. On nie odebrał sobie życia, jak Ty czynisz. Który uczciwy cadyk odbiera sobie życie, jak Ty to czynisz? Było u Ciebie we wtorek, środę czwartek, piątek, sobotę i niedzielę i nie chciałeś za wezwać lekarza, ani jeść, ani pić. Dlaczego? Dlatego, że chcesz sobie odebrać życie. Chcesz odpokutować. Nie pość i nie kradnij... Kto Ci kazał posłać córki Twoje do mnie?... Nie miałeś prawa posłać córki do mnie, ona krzyczała to, czego moje siostrzenice nigdy w życiu nie wiedziały. Jak ja będę wyglądała? Ja pokażą każdemu czarne na białem. **Ja jestem uczciwa, szlachetna i niewinna. Moje dziecko jest legalnem dzieckiem...** Jesteś najniższą kreaturą, że możesz Twej żonie to pisać, której nie dałeś jeszcze roz wodu i masz dwie żony... **W piątek wieczór Ty mi powiedziałeś, że nie byłam i nie będę rabinową.** Wzięłam sobie to do serca tak, że stałam się zimną, czarną i skostniałą z powodu Twoich słów. Cóż Ty sobie pomyślał że cadyk przemawia tak do żony swej? **a jeśli nie przyjdziesz do mnie, nie będę wprawdzie więcej rabinową, ale Ty przedtem nie będziesz także rabinem. Z miłości ku Tobie przysporzę Ci wielkie, straszne zmartwienie, a im dłużej mię tu trzymać będziesz, że nie będę mogła jechać do mej słodkiej, jasnej owieczki, to za to zapłacisz szczęściem Twej rodziny.** A jeśli słuchać będziesz córki Twoie, to poślij mi rozwód, a ja święcie go przyjmę. Ale dla dziecka oby żyło i zdrowe było, musisz być ojcem i zacząć niesz mu posyłać, co mu potrzebne, doktorów i lekarstwa, bo niezdrowe jest i ma wodę w główce".

W odpowiedzi na powyższy list rabin skarży się na pogorszenie zdrowia i pisze, że

„...głównym warunkiem wyzdrowienia jest spokój. Dlatego, jeśli Pani zrobi najmniejszy krok, by mię znieważyć, będzie pani całkiem winną, a ja nie, bo Bóg zna i wie prawdę, żem chory i Bóg nie każe mi w takim stanie jechać, a jeśli pani mnie zabije, ton ietylko mnie zabijecie, ale także i siebie i będzie pani wyglądać jak najniższa kreatura na świecie. Każdy Was unikać będzie, a Wy macie więcej stracić aniżeli ja, bo u mnie już całkiem późno, pod wieczór, a Wy macie jeszcze żyć długie, przyjemne lata, a musicie wiedzieć, **że nie tylko siebie samą zabijecie, lecz również i Wasze jedyne dziecko, które ma dopiero** przejść przez świat. Powinna pani **uważać to** za najwyższe szczęście, że z łaski Bożej osięgła je pani. I oto to dziecko pani sama, całkiem sama zabija. Spodziewam się dobrych wiadomości" — Podpis.

Podobnych listów odczytano z aktów kilkanaście, poczem przewodniczący zamknął postępowanie dowodowe.

O godzinie 12 w południe zabrał głos prokurator Dr Prohaska, który wygłosił kilkugodzinne plaidoyer. Następnie przemawiał zastępca strony poszkodowanej adw. Dr Landau. Dziś zabiorą głos obrońcy, poczem zapadnie wyrok.

Endecki projekt zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu

wypłynął już na posiedzeniu komisji konstytucyjnej

Niesłychany zamach przeciwko mniejszościom narodowym

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9 3. Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji konstytucyjnej przedłożył pos. Głąbiński (ZLN.) jako referent, na podstawie wniosków poselskich domagających się zmiany ordynacji wyborczej, własny projekt ustawy o zmianie ordynacji wyborczej do sejmu i senatu, drogą rozporządzenia prezydenta.

Uzasadniając swój projekt, referent wypowiedział się za wprowadzeniem związku list wyborczych. Co do miast, wbrew wnioskowi Piasta, referent uważa, że tylko kilka największych miast może stanowić oddzielne okręgi wyborcze, pozatem powinny miasta tworzyć jedną całość wyborczą ze wsią. Referent wypowiedział się dalej za pomniejszeniem ogólnej liczby posłów. Co się tyczy kresów, referent wypowiedział się za stworzeniem osobnych grup narodowościowych na kresach. Referent zaznacza dalej, że próby wprowadzenia katastru narodowego dawnej Austrji dały raczej dodatni wynik, np. w Bukowinie w tam tejszym sejmie. Tą drogą będzie można stworzyć przedstawicielstwo mniejszości polskiej na krasach.

Co się tyczy Żydów, referent przyznaje, że mogą oni być poszkodowani przez projekt ustawy o zmianie ordynacji wyborczej. Referent nie wie(?!) jednak jak zaradzić temu. Chyba może należałoby utworzyć specjalną kurję żydowską.

Wobec tego, że obliczenie mandatów ma nastąpić wedle głosowania z roku 1922, posłowie ukraińscy zapytali referenta, co będzie z Ukraińcami, którzy bojkotowali wybory w Małopolsce Wschodniej.

W odpowiedzi referent zaznacza, że poniosą oni w takim razie konsekwencja tego bojkotu.

Wkońcu referent odczytał tekst swego projektu, który podajemy osobno.

Na wniosek posła Ziemięckiego i Piotrowskiego (PPS) odroczono dalsze obrady do piątku, dnia 11 bm., aby umożliwić członkom komisji porozumienie się ze swemi stronnictwami.

Jakie postanowienia zawiera projekt posła Głąbińskiego

Artykuł 1. projektu posła Głąbińskiego postanawia: określa się drogą rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej, że ogólna liczba posłów nie może przenosić 300 posłów, a to z wyboru 250, a z list państwowych 50. Liczba senatorów wynosić będzie jedną czwartą część liczby posłów.

2) Ilość mandatów, przypadająca na Warszawę, Łódź, Poznań-miasto, Kraków-miasto, Lwów-miasto i Wilno pozostaje niezmieniona. Natomiast z pozostałej ogólnej liczby mandatów poselskich oraz całej liczby mandatów senatorskich prezydent Rzeczypospolitej, na wniosek rady ministrów, ustali ilość mandatów przypadającą na poszczególne okręgi wyborcze i to na podstawie liczby głosów oddanych w każdym okręgu przy ostatnich wyborach do sejmu i senatu z dnia i 5 12 listopada 1922 i w ten sposób. aby na jeden mandat poselski przypadało nie mniej, jak 25 tysięcy głosów, na jeden mandat senatorski zaś nie mniej, jak 80 tysięcy głosów, oddanych przy ostatnich wyborach.

3) W części województwa lwowskiego, obejmującej okręgi wyborcze do sejmu Sambor, Lwów-powiat i powiaty przyłączone do okręgu wyborczego Stryj, oraz na całym obszarze województwa stanisławowskiego, tarnopolskiego, wileńskiego, poleskiego i nowogrodzkiego, wybory do sejmu tworzyć będą dwie osobne grupy: jedną polską, złożoną z wyborców polskiej narodowości, a drugą niepolską. Tosamo dotyczy wyboru do senatu. W wymienionych 5 całych województwach, Prezydent Rzeczypospolitej ustali rozdział mandatów przypadających na oby dwie grupy wyborców w poszczególnych okręgach wyborczych i całych województwach, tak jednak, aby na każdą z tych grup przypadała conajmniej jedna trzecia mandatów poselskich i senatorskich w danym okręgu, wzgl. województwie i aby na każde województwo przypadały conajmniej 2 mandaty senatorskie.

Wykonanie postanowienia art. 1, będzie przeprowadzone przed rozpisaniem nowych wyborów do sejmu i senatu w drodze rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej, wydanego na podstawie uchwały rady ministrów. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

(Na stronie 11 zamieszczamy opinje posłów o niesłychanym projekcie posła Głąbińskiego. Red.)

Stresemann w Genewie, a kwestja porozumienia polsko-niem.

(Od naszego korespondenta berlińskiego).

Berlin, 8 marca.

W niedzielę przybył Stresemann do Genewy, by natychmiast pertraktować z bawiącym tam ministrem spraw zagranicznych Zaleskim.

Po konferencji londyńskiej wyrosła w Francji i Anglji opinja o osobie Stresemanna. Jeżeli teraźniejszy gabinet niemiecki cieszy się jeszcze jakiemkolwiek zaufaniem, to jedynie dzięki temu, że Stresemann pozostał w nim ministrem spraw zagranicznych. Od Londynu aż do obecnej konfeerncji w Genewie, nie zboczył on z wytycznej linji swej polityki. Temu też zawdzięcza Stresemann, że Briand przed przedstawicielami prasy niemieckiej wyraził pełne zaufanie do jego osoby. Marx stracił je. Zdawało się, że jest on mężem słowa i zwłaszcza po nim można się było spodziewać, że pozostanie przy swym programie, a nie zacznie konszachtów z partją niemieckich nacjonalistów (Deutsch-nationalen). Postępowanie Marxa pogrzebało zagraniczną politykę Niemiec.

Zadanie Stresemanna, tym razem, nie jest w Genewie tak łatwe jak w wrześniu. Napozór pozostał on tym samym jakim był w Londynie, Locarno i Thoiry. Nie można jednak zapomnieć, że jest on tylko przedstawicielem względnie narzędziem rządu, do którego świat ma małe zaufanie, a jeszcze mniej dobrego po nim się spodziewa. Bo rząd ten opiera się na nacjonalistach, którzy wprawdzie przyrzekli zmienić swą politykę, ale zagranica nie zapomniała jeszcze, do czego ta polityka zdążała. Że układy nazywano „świstkami papieru", a organ posła Hugenberga pisał zaraz po utworzeniu nowego rządu (gabinetu); „mogą ministrowie niemiecko-nacjonalni podpisywać co się im żywnie podoba, my pozostaniemy i tak przy naszych przekonaniach." A przekonań tych zmienić nie jest w stanie żadna moc świata. Nacjonaliści niemieccy, muszą tak myśleć, jak myślą. Na inne poglądy nie starczy...

Stresemann bawi teraz w Genewie. Niby ten sam, a jednak jeszcze z małą bolączką — z konfliktem z Polską. Do konfliktu tego, Stresemann wcale się nie przyczynił. Może tem łatwiej będzie mu naprawić błędy, popełnione przez tajnych radców rządu. Może Stresemann zrozumiał powagę chwili i nie będzie się kierował animozją wobec Polaków.

Nacjonaliści niemieccy przekonując się, że ich wielkie tram-tram nie jest niczem innem, jak grożeniem pięścią w kieszeni, zmienili front. Z zachodu zwrócili się na wchód. Ale kogoś muszą bić. Ktoś musi być winien, na kimś musi się wywrzeć całą złość. Nie mogąc urągać Francji ani Anglji, pokazują swą butę Polsce.

I znowu zaczyna się kiwanie palcem w bucie. Generał v. Liebert ogłosił przed kilkoma dniami artykuł w „Deutsche Zeitung" który zakończył słowami „Psiakrew Polaku". Niby, kto sobie z tego co robi. Wzruszenie ramionami i znaczący ruch ręką. Er kann nichts dafür. Harnisch, w gazecie posła Hugenberga, pisze w artykule wstępnym. „Z wszystkich sztucznych i obcegowych porodów zachodniego imperjalizmu z roku 1919, jest Rp. Polska najniemożliwszem stworzeniem. Trzeba posiadać angielską nieznajomość stosunków wschodniej Europy, aby nie widzieć, że państwo to nie jest niczem innem, jak trupem, który obecnie już leży w rozkładzie". Może Harnisch napisał to na podstawie rozpowszechnionej od lat legendy, że państwo polskie, jest państwem sezonowem. Naiwni, jeszcze w to wierzą. To jest ta zmiana polityki niemieckich nacjonalistów, mająca ustalić dobre stosunki z wschodnim sąsiadem.

A jednak — zerwanie pertraktacyj handlowych z Polską, było największym błędem zagranicznej polityki Niemiec.

Wojna cłowa z Polską, więcej zaszkodziła Niemcom, aniżeli sami się tego spodziewali. Organ przemysłu Górnego Śląska, „Ostdeutsche Wirtschaftszeitung" organ zupełnie prawicowy, potępia krok Lewalda i wzywa rząd do porozumienia się z Polską.

Gdyby Niemcy na miejscu obecnego rządu, miały rząd Wielkiej koalicji razem z partją socjalno-demokratyczną, zbierałyby teraz owoce konferencji z Locarno. Zamiast tego mają konflikt z Polską, Całe Niemcy pragną opróżnienia terenu Renu. Konflikt ten utrudnia Briandowi danie koncesji na zachodzie.

Punkt ciężkości zagranicznej polityki Niemiec, opiera się teraz na Stresemannie. Jego zadaniem jest obecnie zdążać drogą ugody przez Warszawę do Paryża. Zawarcie traktatu handlowego z Polską, jest wstępem do opróżnienia zagłębia Renu. Jest on pomostem porozumienia niemiecko-francuskiego.

Elem.

Na marginesie obrad Ligi Narodów

Jak zawsze, tak i tym razem największe zainteresowanie wzbudzają nie tyle jawne posiedzenia obecnej sesji Rady Ligi narodów, ile tajne konferencje, na których Briand, Stresemann i Chamberlain omawiają najważniejsze problemy. Charakterystyczną jest rzeczą, że tak prasa niemiecka jak i francuska pełna jest optymizmu. Widocznie te tajne konferencje doprowadziły już do dobrych rezultatów, a linje kompromisu we wszystkich spornych sprawach coraz wyraźniej się zarysowują.

Sprawa obsadzenia kierownika rządowej komisji w Zagłębiu Saary nie przedstawia trudności, albowiem wedle doniesień prasy francuskiej Chamberlain i Briand zgodzili się już na osobę następ[illegible] po dotychczasowym prezydencie Stefans[illegible] Ma nim być znowu Kanadyjczyk, by w ten sposób niejako na zewnątrz zadokumentować neutralność komisji Niemcy żadnych sprzeciwów przeciwko temu załatwieniu sprawy nie mają. Ale też i sprawa ewakuacji Nadrenji, chociaż w kompleksie olbrzymich problemów światowych małą odgrywa rolę, także znajduje się na drodze do załatwienia. Bardzo ciekawym pod tym względem jest komentarz francuskiego organu prawicowego „Paris midi", który bez zastrzeżeń przyznaje, że Niemcy mają do swej dyspozycji trzy bardzo poważne atuty, którymi wygrać muszą kampanję o Nadrenję. Jeden z nich jest natury sentymentalnej, a mianowicie kontynuowanie polityki locarneńskiej pozostaje wyraźnie w sprzeczności z dalszą okupacją niemieckiego terytorjum, a więc opór Francji przeciwko wycofaniu swoich wojsk grozi w pokojową politykę Brianda. Drugi argument jest natury gospodarczej, a mianowicie Niemcy czynią koncesje, jakich od nich Francja żąda w toczących się rokowaniach o zawarcie traktatu handlowego zależnemi od wycofania wojsk okupacyjnych. Trzeci argument jest natury dyplomatycznej, a polega on na tem, że Niemcy, gdyby doszły do przekonania, że orjentacja ich polityki zagranicznej w kierunku na Francję żadnych nie wyda rezultatów, najprawdopodobniej porzucą swoją dotychczasową politykę rewizji, zorjentują się znowu na Wschód oraz wejdą w związek z Włochami. Ta możliwość nowej orjentacji polityki niemieckiej leży nawet po linji interesów angielskich, tak, że Anglja gorącoby ją przywitała.

Komentarz ten jest bardzo charakterystyczny dla nastrojów panujących w politycznych kołach francuskich.

Wreszcie należy zwrócić uwagę na oświadczenia delegata chińskiego przy Lidze Narodów, iż rząd chiński nie zamierza odwoływać się do interwencji Ligi Narodów w sprawie uregulowania stosunków chińskich. Chiny nie żądają niczego, oprócz poszanowania swoich słusznych praw i swej niezależności.

Kapitały austrjackie w Polsce

Dawne filje banków wiedeńskich na terenie państw sukcesyjnych zostały przekształcone w samoistne instytucje z udziałem jednakowoż kapitału wiedeńskiego. Tym sposobem banki wiedeńskie potrafiły utrzymać część wpływów na obszarach należących dziś do państw sukcesyjnych.

Bank i iprzedsiębiorstwa polskie, stojące w łączności z kapitałem weideńskim są następujące: trzy banki — „Bank Dyskontowy w Warszawie", „Akcyjny Bank Hipoteczny" we Lwowie i „Śląski Bank Kredytowy" — należą do koncernu „Oesterreichische Kreditanstalt für Handel und Gewerbe". Koncern ten jest także udziałowcem Towarzystwa „Zieleniewski" w Krakowie, fabryki cukru w Chybiu, fabryk cementu w Goleszowie i w Szczakowej, Towarzystwa Browarów Lwowskich, sp. akc. „Nafta" i przedsiębiorstw browarnianych i przemysłowych Jana Götza Okocimskiego.

Bank Małopolski" w Krakowie, „Pierwsza Fabryka Lokomotyw" w Chrzanowie, fabryki cukru „Łubna i Sreniawa". „Pierwsza Polska Fabryka Sygnałów Kolejowych" i Towarzystwo Naftowe „Fanto" — należą do wpływów „Bodenkreditanstalt".

„Powszechny Bank Związkowy" w Polsce należy do koncernu „Wiener Bank-Verein", „Powszechny Bank Kredytowy" jest ekspozyturą na Polskę Centralno-Europejskiego Länderbanku.

„Bank Unji" w Polsce we Lwowie, Towarzystwo Naftowe „Mraźnica", Polsko-Włoskie Towarzystwo Naftowe „Zanariva". „Zjednoczone Towarzystwo Huty Laury i Huty Królewskiej" w Katowicach należą na koncernu „Union Banku", właścicielem akcji Huty Laury i Huty Królewskiej, reprezentowanych w radzie nadzorczej tego Towarzystwa przez prezydenta Unionbanku S. Bosla, — jest „Union Trust S. A," w Genewie.

Większość akcyj „Karpackiego Towarzysta Naftowego" i Sp. Akc. „Jasło" objęta została w r. 1924 przez Niederösterreichische Escomptegesellschaft".

„Merkurbank" posiada znaczniejszą ilość akcyj „Banku Komercjalnego" w Krakowic, który objął jego filję, Towarzystwa „Zieleniewski", Zakładów Górniczych „Siersza". fabryki szkła w Szczakowej, Huty Żelaznej w Krakowie i fabryki cukru w Chybiu.

W kalejdoskopie prasy

Ofensywa prawicy przeciw ordynacji wyborczej. — Horoskopy „zupełnej" dyktatury... — Krytykom naszych postulatów narodowych.

„Robotnik", w artykule pt. „Niebezpieczeństwo", wraca do sprawy ordynacji wyborczej, która w chwili obecnej przedstawia się następująco:

Atak Chjeno-Piasta trwa dalej. Chjeno-Piast dąży do przyspieszenia prac komisyjnych; życzy sobie codziennych posiedzeń komisji i przeprowadził już zamknięcie listy mówców (zapisanych je jeszcze kilkunastu). **Taktycznie rzecz biorąc,** Chjeno-Piast nie wierzy w możliwość przeprowadzenia zmiany w ordynacji normalnym trybem, liczy się zresztą z ewentualnością zamknięcia Sesji Sejmu. Wobec tego **chce udzielić pełnomocnictw Rządowi,** zaopatrzywszy je zresztą w ścisłe dyrektywy. Oświadczenie Rządu, że nie chce obecnie wtrącać się do sprawy ordynacji, wywołało na prawicy **b. niemiłe wrażenie.**

Główne postulaty Chjeno-Piasta są następujące: 1. **okręgi dwumandatowe** w miejsce obecnych wielomandatowych (jednomandatowość, którą szczególnie forsował Dr. Kiernik z „Piasta", jest wykluczona, gdyż sprzeciwia się Konstytucji); 2. **zmniejszenie ogólnej liczby posłów** („co utraciłoby część mandatów socjalistom i partjom radykalnym"), 3. **zmniejszenie reprezentacji mniejszości narodowych na Kresach.**

Rezultat — jasny: nowe zaognienie na Kresach i spychanie Kresów ku 16-stce, t. zn. ku blokowi mniejszości. Pozatem osłabienie lewicy w Sejmie. Śliczny rezultat „państwowy" — podniecanie Ukraińców i Białorusinów do walki z Państwem Polskiem!

O pokrzywdzeniu ludności żydowskiej „Robotnik" nie wspomina. To nie jest jego sprawą. Straszak 16-stki wystarcza. Ten straszak jest wspólny wszystkim — od PPS do endecji...

A teraz, dla odmiany, cytat trochę egzotyczny: z tygodnika polsko-amerykańskiego (Scranton, Pa.) pt. „**Straż**", sympatyzującego z marsz. Piłsudskim, dowiadujemy się, co będzie, jeśli z nowym sejmem rząd nie da sobie rady.

„każdy nowy Sejm byłby prawdopodobnie jeszcze trudniejszym do opanowania niż obecny i składałby się z jeszcze większej liczby posłów chłopskich bez żadnego wykształcenia i z komunistów, usposobionych wrogo i dla Piłsudskiego id la jego obecnych oponentów. W związku z tem wysuwany jest projekt, polegający na tem, by Piłsudski **zwołał nowy Sejm, a po kilku tygodniach ogłosił, że wobec zupełnej niezdolności Sejmu do współpracy z rządem, zupełna dyktatura stała się oczywistą koniecznością chwili — i rządził już nadal bez Sejmu.**

Krytykom żydowskich postulatów narodowych, sformułowanym w miesięczniku „Natio" — panom z „Robtnika" i „Epoki", których poglądy czytelnicy nasi znają — odpowiada dosadnie p. S. Hirschhorn w „**Naszym Przeglądzie**". Panu J. M. B. z „Robotnika":

Jeżeli z tych bombastycznych słów zechcemy wyłuskać jakiś sens, to znajdziemy w nich zaśniedziałą argumentację wszelkiej szowinistycznej reakcji przeciwko demokratycznym ruchom ludowym. Tak samo przed wojną krytykowali bakatyści ruch wyzwoleńczy Polaków, Żydzi narodowi nie hołdują ani przeżytkom obyczajowym, ani tembardziej przesądom lecz — przeciwnie — zwalczają je. Żydzi polscy łączą się z Żydami innych krajów, podobnie jak Polacy z Polski — z Polakami z Niemiec, Francji, Ameryki etc. Czy i zespolenie narodu polskiego autor ośmielił się nazwać „internacjonalnym nacjonalizmem"? Owszem, prawdą jest, że demokracja żydowska popiera postulaty polskich klas uciśnionych, czyniąc to zarówno jako demokracja, jak i jako odłam narodu ciemiężonego, który rozumie ucisk innych, cohć ten ostatni ucisk odbywa się na tle klasowem. Czy to zasługuje na szyderstwo? Podobnież jest rzeczą naturalną, że Żydzi popierają postulaty narodowe innych mniejszości, znajdujących się w pokrewnem z nimi położeniu. Taką samą politykę uprawiali postępowi Polacy przed wojną, a gdy reakcja polska działała inaczej, socjaliści słusznie ją potępiali. Żydzi narodowi bynajmnie sztucznie nie ożywiają zamierających form gospodarczych. Protestuj ątylko przeciw temu, że reakcja polska pragnie ich wyrugować z jednych form — dajmy na to przeżytych — a nie dopuszcza do innych form, powiedzmy, „współczesnych". Niema bowiem szczerego socjalisty, który uważałby, że ludzie uprawiający zawody przeżyte powinni być skazani na śmierć głodową. Tak nawet nie rozumują tacy radykalni reformatorzy ustroju kapitalistycznego, jakim są komuniści. Zupełnie nie rozumiemy, dlaczego po zrealizowaniu programu narodowego Żydów, (po „wyżyciu się" — jak się z galicyjska wyraża pos. Grynbaum) miałby koniecznie nastąpić „kociokwik nacjonalistyczny"?

Podobna realizacja w znacznie szerszym zakresie nastąpiła u Polaków, a jednak szanowny autor chyba nie powie, że kacenjamer nacjonalistyczny nastąpił nietylko u endeków, lecz i u PPS.? W każdym razie sądzenie według siebie nie należy do zręcznych metod polemicznych.

Autorowi artykułu w półurzędowej „Epoce" (nawiasem mówiąc: Prezydjum Rady Ministrów onegdaj zakomunikowało urzędowo, że „Epoka" nie jest organem rządowym...):

Autor artykułu sprawia wrażenie człowieka który spał przez lat conajmniej trzydzieści, wskutek czego nic nie wie, jakie zdobycze osiągnięto na polu mniejszości...

Zaiste trudno powiedzieć, co należy tu bardziej podziwiać, czy to, że taki ignorant, który sądzi, że demokracja żydowska domaga się chederów, zabiera wogóle głos w kwestji żydowskiej, czy też to, że podobnych ludzi pasuje na krytyków pismo poważne i półurzędowe.

Tymczasem zdążył już zabrać głos o problemie mniejszości narodowych także i p. Dr. Beaupre, redaktor „Czasu". O tem — jutro. (b)

Współpraca gospodarcza angielsko-francuska

Donieśliśmy już w dziale telegramów, że w Londynie zaczęła się konferencja wybitnych angielskich i francuskich przemysłowców. Na porządku dziennym stoi kwestja współpracy obu krajów w najważniejszych dziedzinach życia gospodarczego. W konferencji bierze udział 15 bardzo poważnych francuskich koncernów przemysłowych z dziedziny rolnictwa, górnictwa, przemysłu chemicznego, tekstylnego i fabrykacji maszyn. Konferencja ta jest niejako ciągiem dalszym konferencji, jaka w listopadzie zeszłego roku odbyła się w zamku Romsey między przedstawicielami angielskiego i niemieckiego przemysłu. Chodzi głównie o to, by wywrzeć nacisk na angielski wielki przemysł w sprawie przyłączenia się Anglji do kartelu żelaznego.

Planowaną jest na kwiecień konferencja delegatów angielskich z delegatami Włoch w tejsamej sprawie.

—o—

Ofenzywa propagandy rumuńskiej

W parlamencie rumuńskim wniesiona została interpelacja na temat rzekomej antyrumuńskiej propagandy zagranicą. Interpelacja domaga się od rządu odpowiedzi, jakie zarządzenia rząd poczynił, by tej propagandzie przeciwdziałać. Minister spraw zagranicznych Mitilineu w swej odpowiedzi zaznaczył. że za mierza skorzystać z przyznanej mu przez parlament podwyżki funduszu na zagraniczną propagandę. Rząd dołoży już wszelkich starań by wkrótce ta rządowa propaganda się rozpoczęła. Sam prezydent ministrów objął kierownictwo całej tej akcji i za jego wiedzą wysłano zagranicę mnóstwo emisarjuszy. Możemy się więc spodziewać, że w najkrótszym czasie popłynie obfitemi strugami złoto rumuńskie, a ofenzywa kłamstwa pójdzie całą parą naprzód.

Ze sceny i estrady

— **Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** Dziś we czwartek i jutro w piątek teatr zamknięty z powodu przygotowań do sobotniej **premjery** wybornej komedii Dawida Pińskiego, pt. „**Skarb**" (Der Ojcer. Komedja ta, należąca do stałego **repertuaru** scen żydowskich, była ostatnio grana we **Warszawie** z wielkiem powodzeniem. Sztukę przygotowuje reż. Jonas Turkow, starając się wydobyć **plastycznie** charakterystyczne jego typy żydowskie **na tle** tragikomicznej akcji. W sztuce bierze **udział cały** zespół art. z p. Dianą Blumenfeld w **czołowej roli. Dekoracje** przygotowuje p. I. Goldhuber-Czaj.

— **Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. P. Jednowski** kieruje próbami z „Doboru naturalnego", **komedji** Berr-Gavault'a, dowcipnego obrazu „**złamanej drabiny**" różnic towarzyskich, zniwelowanych **po** wojnie przez miłość, intelekt i pieniądz.

— **TEATR „NOWOSCI".** Dziś z powodu **wyjazdu** operetki do Rzeszowa teatr zamknięty. W piątek, **sobotę** i niedzielę wieczór melodyjna operetka „**Księżniczka Ilcia**", która z powodu chwilowej choroby Malinowskiego była zeszła z repertuaru. W niedzielę o 3.30 popoł. po cenach najniższych poraz **ostatni dla** wszystkich „Kopciuszek".

— **TEATR „QUI PRO QUO" Z WARSZAWY** wystąpi tylko cztery razy w Krakowie. Pierwsze **przedstawienie** odbędzie się w piątek dnia 11 marca **punktualnie** o godzinie 8.30. Poraz pierwszy **odegrana** zostanie wielka rewja aktualna pt. „Karuzela", **która** w Warszawie przez dwa miesiące z rzędu **wypełniała** po brzegi widownię. Kasa teatru „Bagateli" sprzedaje bilety codziennie od godziny 9-tej do 1-szej i od 7-mej do 9-tej wieczór.

— **KONCERT KU CZCI SZEWCZENKI.** Staraniem wszystkich ukraińskich Towarzystw kulturalno-Oświatowych w Krakowie odbędzie się w niedzielę, dnia 13 marca br. w sali „Starego Teatru" koncert dla uczczenia pamięci Tarasa Szewczenki, największego poety ukraińskiego. Początek o godzinie 7,15 wieczorem.

———

— **TOW. ESPERANTO W KRAKOWIE** donosi, że egzamin z języka esperanckiego odbędzie się w Muzeum Przemysłowem, Smoleńska 9, w niedzielę dnia 13 bm. o godz. 11 przedpoł. z wstępem wolnym dla publiczności. Kandydaci zjawią się już o godz. 10-tej.

—o—

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI (Bocheńska 7)
(pocz. o godz. 8 wiecz.)
Czwartek: Teatr zamknięty.
Piątek: Teatr zamknięty.

TEATR MIEJSKI IM J. SŁOWACKIEGO
(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)
Czwartek: „Proboszcz wśród bogaczy" (popul.)
Piątek: „Kredowe koło" (popularne).

TEATR POPULARNY „NOWOŚCI"
(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)
Czwartek: Teatr zamknięty.
Piątek: „Księżniczka Ilica"

Program stacyj radjofonicznych

Czwartek, 10 marca

Kraków (422 m) 18—18'40 Retransmisja muzyki tanecznej z Warszawy. 18'45—19'05 Odczyt pt. „Parki narodowe a społeczeństwo", wygłosi Dr W. Goetel, prof. Akad. górn. 19'30—19'55 Odczyt pt. „Wiosna poezji — ostatnie głosy", wygł. Dr T. Sinko prof. U. J. 20—20'30 Przerwa, ewentualnie komunikaty; od godz. 20'30 Transmisja stacji warszawskiej.

Warszawa (1111 m) 15—15'25 Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny. 17'30—17'55 „Wśród książek". 18 Koncert popołudniowy. Transmisja muz. tanecznej z kawiarni „Gastronomja". 18'40—19 Rozmaitości. 19'45—20'10 Odczyt pt. „Szczepionki i surowice w walce z chorobami zakaźnemi". 20'10—20'30 Przerwa. Przypuszczalnie komunikaty. 20'30 Koncert. Na zakończenie sygnał czasu. Komunikaty.

Wiedeń (517.2, 577 m) 16'15 Koncert. 19'30 Transmisja z wied. Filharmonji: „Eljasz" oratorjum Mendelsohn—Bartholdy.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Czy nastąpi rewizja waloryzacji?

(sn) Jak wiadomo, wierzyciele w Polsce **nie ustają** w swoich wysiłkach, by **spowodować rząd** względnie Sejm do zmiany rozporządzenia **waloryzacyjnego** w kierunku **podwyższenia stawek** przerachowania lub uznania **stawek** zawartych w rozporządzeniu z 14 **maja 1924 za** wyrażone w złotych w złocie. **Rząd nie zajął** w tej sprawie wyraźnego **stanowiska**, a w każdym razie widocznie nie **pragnie wziąć** na siebie inicjatywy zmiany **waloryzacji** lecz raczej chciałby ją **pozostawić Sejmowi. Otóż zasługuje** na uwagę **zdanie o tej sprawie** wyrażone przed kilku **dniami przez prof.** Zolla w „Czasie".

Zdaniem prof. Zolla (jak wiadomo autora **rozp. waloryzacyjnego)** — ani rząd ani Sejm **nie wstąpią** na drogę tak ryzykowną i niebezpieczną, jaką byłaby zmiana rozp. waloryzacyjnego. Wznawianie bowiem spraw unormowanych już raz, a w dużej części także **i załatwionych** już na podstawie rozp. walor., **spreciwiałoby** się zasadom prawomocności i **podkopałoby** bezpieczeństwo i pewność prawną. Niemożliwą rzeczą byłoby również ze względu na dewaluację złotego przemienić stawki z rozp. wal. na złote w złocie, byłaby to bowiem zupełnie nowa waloryzacja i trzebaby na nowo przerachować wszystkie listy zastawne, obligacje, ubezpieczenia i td., a tem samem praca ostatnich trzech lat zostałaby przekreślona. To samo odnosi się do długów państwowych i samorządowych, a wkońcu i do komornego. Zresztą spadek złotego nie był tak znaczny, by usprawiedliwić tak gwałtowną operację, jaką jest waloryzacja, dopuszczalna tylko w razie katastrofalnego spadku waluty. Prof. Zoll wskazuje na to, że Francja i Czechosłowacja, gdzie waluty spadły znacznie bardziej, nie przeprowadziły u siebie waloryzacji.

Krzywdę, jaka niewątpliwie spotkała wierzycieli skutkiem zniżki złotego, częściowo tylko mogą naprawić sądy w ramach rozp. waloryz. Ze szkód tych wynika jedynie wniosek, że wszystkie czynniki państwowe powinny dołożyć starań, by utrwaleniem dobrej gospodarki państwowej i zabezpieczeniem ładu prawnego uchronić państwo raz na zawsze od spadku pieniądza, a wierzycieli od nowych krzywd.

Wstrzymanie wykonania rewizji detajlicznych koncesyj tytoniowych

W myśl konferencji przedstawiciela Prezydjum Zarządu Centrali Związku Kupców w Warszawie, odbytej z p. ministrem Skarbu Górą, w dniu 3 bm., Departament Akcyz i Monopolów Ministerstwa Skarbu rozesłał do wszystkich izb skarbowych okólnik z dnia 4 bm. L. 8183/IV/27, wstrzymujący wykonywanie rewizyj detalicznych koncesyj tytoniowych do czasu sprawdzenia wykazów, które mają być przez izby skarbowe sporządzone i przesłane Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego.

Zarządzenie to zrozumieć należy w ten sposób, że otrzymane na piśmie lub zakomunikowane ustnie przez urzędników akcyzowych zawiadomienia o nieuwzględnieniu rekursów przez Izbę Skarbową, nie wchodzą w życie; natomiast koncesjorjusze, którym zawiadomienie o cofnięciu koncesyj było doręczone powtórnie, albo ustnie, albo też pisemnie, tzn. koncesjonarjusze nadliczbowi, mogą wnosić w drodze nadzoru rekursy do Ministerstwa Skarbu (Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego), jedynie w tym celu, by Ministerstwo Skarbu posiadało odpowiednią ewidencje.

Ministerstwo Skarbu nie miało zamiaru przeprowadzać ogólnej likwidacji detalicznych koncesyj tytoniowych, gdyż tego rodzaju akcja bezpośrednio szkodzi Skarbowi Państwa.

Poniżej zamieszczamy wyciąg z wspomnianego wyżej

okólnika Ministerstwa Skarbu z dn. 4 marca 1927 L. 8183 IV 27.

„Izby Skarbowe pouczą bezzwłocznie Urzędy Akcyz i Monopolów o postanowieniach powołanego okólnika z dnia 31 stycznia 1927 r. L. 3655/IV/27 i wyjaśnią, im, że dawne wypowiedzenia koncesyj na detaliczne sprzedaże, zarządzone przed zawiadomieniem o tym okólniku, miały znaczenie tylko awizacji o możliwości wypowiedzenia, o czem mieli być koncesjonarjusze powiadomieni. Jeśli w jakimś wypadku wbrew temu postanowieniu postąpiono inaczej, należy wykonanie odnośnego zarządzenia bezwarunkowo wstrzymać, tak, że obecnie mogą być utrzymane w mocy tylko orzeczone po wydaniu wspomnianego okólnika cofnięcia tych koncesyj detalicznych, o które ubiegają się osoby uprzywilejowane rozporządzające odpowiednim lokalem, i to w miejscowościach, w których niema wolnych miejsc sprzedaży, po zastosowaniu do obliczenia zwiększonej normy (20 procent). We wszystkich zaś wypadkach, w których władze skarbowe zamierzają przeprowadzić, tzw. redukcje koncesyj detalicznych, tj. zmniejszenie ilości koncesyj do przepisanej normy, należy z definitywnem zwinięciem koncesyj wstrzymać się do rozstrzygnięcia Ministerstwa Skarbu, zezwalając oczywiście odnośnym detalistom do tego czasu nietylko na likwidację przedsiębiorstwa w tem znaczeniu, że odnośny koncesjonarjusz nieuprzywilejowany będzie mógł w swym lokalu wykonywać sprzedaż wyrobów tytoniowych, **ale też nie będzie mu do tego czasu wzbronionem pobieranie wyrobów tytoniowych** z hurtowni, do której go przydzielono.

W wypadkach, w których zachodzą warunki, przewidziane w okólniku z dnia 31 stycznia 1927 r. L. 3655/IV/27 D.P.M.T. dla redukcji przedsiębiorstw detalicznej sprzedaży wyrobów tytoniowych, będzie sprawa rozpatrzoną szczegółowo przez Ministerstwo Skarbu. W tym celu przedłożą Urzędy Skarbowe Akcyz i Monopolów Państwowych do dnia 20 marca br. Izbom Skarbowym wykazy imienne wszystkich detalistów nieuprzywilejowanych, którym zostają względnie zostały koncesje cofnięte celem przeprowadzenia redukcji.

W wykazach tych podadzą urzędy w osobnych rubrykach dane: 1) miejscowość, 2) imię i nazwisko koncesjonarjusza, 3) jego wiek, 4) czy przed siębiorstwo prowadzi samoistnie, 5) czy też z jakiemś innem (wyraźnie wymienić z jakiem) przedsiębiorstwem rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 20 marca 1923 r., 6) czy jest majętny, czy też biedny, ewent., czy ma na utrzymaniu liczną rodzinę, 7) wiele ludności liczy dana miejscowość, a ewent. także gmina, 8) wiele sklepów tytoniowych w niej faktycz nie istnieje, 9) wiele istnieć winno wedle przepisanej normy normalnej, 10) względnie normy zwiększonej o 20 procent.

Izby Skarbowe sporządzą na podstawie tych wykazów takie same wykazy, dodając przed rubryką „miejscowość" jeszcze jedną rubrykę „Urząd Skarbowy Akcyz i Monopolów Państwowych", Wykazy te mają obejmować cały okręg Izby Skarbowej. Przedłożyć je należy Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego w nieprzekraczalnym terminie do dnia ostatniego marca br., wyrażając w relacji swą opinję co do wypadków wykazem objętych. Za dotrzymanie tego terminu i ścisłe przestrzeganie zarządzenia będą odpowiedzialni pp. Prezesi Izb Skarbowych.

Zarządzenie niniejsze dotyczy oczywiście tylko wypadków cofania koncesyj, celem prze prowadzenia ich redukcji, nie zaś wypadków cofania ich w drodze rewizji, celem ponownego nadania oso bom, uprzywilejowanym w myśl wydanych dotąd za rządzeń, a w szczególności okólnika z dnia 31 stycznia 1927 r. L. 3655/IV/27 D.P.M.T., który niniejszem tylko się uzupełnia celem uchronienia Skarbu Państwa od grożących mu strat.

Za ministra Skarbu:
(—) Góra, Podsekretarz Stanu".

—oSo—

Zasadnicze wyjaśnienie w sprawie dni obliczeniowych miesiąca

Władze i urzędy państwowe niejednolicie obliczały należności, przypadające z jakiegokolwiek tytułu za część danego miesiąca, przyczem jedne przyjmowały za podstawę obliczenia przeciętną ilość dni miesiąca — 30, inne zaś faktyczną, kalendarzową. Wobec tego Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z Najwyższą Izbą Kontroli Państwa wydało okólnik do wszystkich władz centralnych z zasadniczem wyjaśnieniem, że w wypadkach, gdy należy wypłacić lub przyjąć wpłatę jako należność za jakąś część miesiąca — za podstawę obliczenia przyjąć należy kalendarzową ilość dni, tj. 31, lub 28 (ew. 29). Oczywiście, obliczanie to dotyczyć może części należności, oznaczonych zgóry jako należności miesięczne. Ułamek nieprzekraczający pół grosza skreśla się, jeśli zaś wynosi więcej jak pół grosza, zaokrągla go się do całego grosza.

Lista Nr. 72

Funduszu Łańcuchowego
na rzecz Żydowskiego Domu Akademickiego w Krakowie.

(Datki składać należy na konto PKO 406.365)

I. **Gremjum Ajentów handlowych** składa 50 zł.

II. **Dr. Otto Menasche** składa 20 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1) Posła Hellera w Warszawie, 2) Posła Dr. Silberscheina w Warszawie, 3) Posła Dra K. Schwarza w Warszawie, 4) Posła Abrahama Lewinsohna w Warszawie.

III. **Dr. Ela i Marek Stielowie** z Bochni składają 30 zł. i wzywają o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Mendla Brodmanna w Bochni, 2. Gustawa Zimmerspitza w Bochni

IV. **Emanuel Stiller** z Nowego Targu składa 20 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Leopolda Sperlinga w Czorsztynie, 2. Ignaca Wildfenera w Szlembarku, 3. Bernarda Hammerschlaga w Nowym Targu, 4. Ozjasza Kiesera w Nowym Targu, 5. Wolfa Abrahamowicza w Nowym Targu, 6. Emila Singera w Nowym Targu, 7. Hermana Freya w Nowym Targu.

V. **Dr. Ezriel Kornmehl** z Jasła składa 20 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra Józefa Bodensteina w Przemyślu, 2. Dr. Klementynę Welfeldównę w Jaśle, 3. Apt. Adolfa Bluma, 4. Mgr. Juljusza Menscha w Jarosławiu, 5. Izaka Grossbarda we Wiedniu, 6. Dra Bernarda Molknera w Tarnowie, 7. Dra Israela Sandhausa w Dębicy, 8. Dra Wilhelma Schwarzera w Jarosławiu.

VI. **Mgr. Jakób Fränkel** z Królewskiej Huty składa 20 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Mgra Leona Löwenstarcka we Lwowie, 2. Mgra Maksa Herschdörfera w Rzeszowie, 3. Mgra. Rubina Goldmanna w Rzeszowie, 4. Mgra. Römera w Szarlej, 5. Mgra. Goldsteina w Szopienicach, 6. Dra Edwarda Leckera w Rzeszowie, 7. Mgra. Jakóba Uricha w Michałkowicach, 8. Dra Hochfelda w Rzeszowie, 9. Dra Bernarda Hermelina we Lwowie, 10. Mgra. Filipa Freudenthala w Tarnopolu, 11. Mgra. J. Rotha w Dolinie, 12. Mgra. Drancza w Bielsku.

VII. **Stowarzyszenie kupców** z Nowego Targu składa 20 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Barucha Kolbera w Nowym Targu, 2. Towarzystwo Zaliczkowe w Nowym Targu, 3. Joela Langera w Nowym Targu, 4. Józefa Lehrera w Czarnym Dunajcu, 5. Józefa Ebla w Zakopanem, 6. Maksa Weissa w Zakopanem, 7. Stowarzyszenie Kupców żyd. w Nowym Sączu, 8. Stowarzyszenie Kupców żyd. w Jaśle, 9. Stowarzyszenie Kupców żyd. w Zakopanem, 10. Izraela Jereta w Nowym Targu.

VIII. **M. Wurzel z Bielska** składa 20 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra Leibla w Bielsku, 2. Dra S. Jampla w Białej, 3. Fritza Tugendhata w Bielsku, 4. Dyr. Alberta Schindlera w Bielsku, 5. Dra Laksa w Bielsku, 6. Dra A. Perlmanna w Białej, 7. Dra Sandhausa w Cieszynie, 8. Dra M. Schildkrauta w Sanoku.

IX. **Mgr. Marjan Frister** aptek. ze Starego Sącza składa 20 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra Henryka Majera w Radomiu, 2. Dra Dawida Majera w Ostrowcu, 3. Dra S. Majera we Lwowie, 4. Michała Zylbera w Tomaszowie.

X. **Dr. Preismann** z Jarosławia składa 15 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra Dawida Turnheima w Jarosławiu, 2. Dra Maurycego Ragera w Jarosławiu, 3. Inż. J. Korrberga w Jarosławiu.

XI. **Lothar Schmeidler** z Krzeszowic składa 10 zł. Firma **Bracia Birnbaum** składają 10 zł. **Chiel Holländer** z Gorlic składa 10 zł., **Henryk Gumplowicz** składa 10 zł. **Mgr. M. Ettinger** ze Lwowa składa 10 zł. **Inż. Bernard Zlatkes** składa 10 zł. Firma **H. Belkes** z Siemiatyczyc składa 10 zł. **G. Lewin** z Warszawy składa 10 zł. **Dr. Jakób Herzog** składa 5 zł.

Proces Schwarzbarta odbędzie się w maju

Paryż (ŻAT). Obrońca Szwarzbarta adwokat Torres w rozmowie z przedstawicielem ŻAT-nej oświadczył, że śledztwo w sprawie Schwarzbarta jest już definitywnie zamknięte. Proces odbędzie się prawdopodobnie w maju. Wierzę w powodzenie sprawy — oświadczył Dr Torres. Ze zgromadzonych dokumentów oraz stwierdzonych faktów wyłania się obraz tragedji ludzkiej, której zakończeniem może być jedynie całkowite uniewinnienie Schwarzbarta. W artykule, który ukazał się w „Matin" czyn Schwarzbarta przedstawiony jest jako skutek konfliktu między Rosją a Ukrainą. Oświetlenie to jest z gruntu fałszywe. Tragiczny wypadek przy ulicy Racinea ma swe źródło jedynie w antysemityźmie, po gromach oraz martyrologji narodu żydowskiego".

Adwokaci Torres oraz Veuille-Goudschaux pozostają w ciągłym kontakcie z Schwarzbartem, który mężnie znosi swój pobyt w więzieniu.

—oSo—

Energiczna akcja pomocy w Palestynie

Tel Awiw (ŻAT). Odbyła się tu konferencja przedstawicieli różnych organizacyj pomocy. Stwierdzono, że należy koniecznie udzielić pomcy 20 tys. ludzi. „Joint" wyasygnował na cele akcji pomocy 1.000 funtów miesięcznie. Mieszkańcy Tel Awiwu również opodatkowali się w wysokości 1.000 funtów miesięcznie. Lecz fundusze te bynajmniej nie wystarczają dla niesienia należytej pomocy potrzebującym w potrzebie. Zebrani uchwalili scentralizować całą akcję pomocy oraz zwrócić się do „Jointu" z prośbą o powiększenie miesięcznego subsydjum.

Powodzenie kampanji palestyńskiej w Detroit

New Jork (ŻAT). Podczas pierwszych dwóch dni po rozpoczęciu kampanji palestyńskiej zebrano w mieście Detroit 40.000 dolarów. Podług planu w Detroit należy zebrać 125.000 dolarów na rzecz Palestyny. Należy się spodziewać, że suma ta wkrótce będzie osiągnięta

Memorjał Egzekutywy arabskiej w Palestynie do Komisji Mandatowej

Jerozolima (ŻAT). Egzekutywa arabska w Palestynie przesłała do Komisji Mandatowej przy Lidze narodów obszerny memorjał, wyłuszczający żądania Arabów palestyńskich. Egzekutywa arabska odbyła też dłuższą konferencję z angielskim podsekretarzem stanu Schukburgh'em, który bawi obecnie w Palestynie.

—o—

ZATWIERDZENIE CENTRALNEGO BIURA JEWSEKCJI. W skład nowo- obranego Centralnego Biura Jewsekcji wchodzą: PP. Bejlin (Mińsk), Dimantsztein, Mereżyn, Litwakow, Czemeryński, Estera Frumkin (Moskwa), Moroz, Kiper, Jakób Lewin (Ukraina). Sekretarzem biura obrano ponownie Czemeryńskiego.

ARESZTOWANIE ZAMACHOWCÓW NA SYNAGOGĘ WE FRANKFURCIE. W miasteczku węgierskim Possneck aresztowano 2 podejrzanych osobników. Jak się okazało byli to oddawna poszukiwani przestępcy Tischler i Romstadt, którzy w swoim czasie zamierzali wysadzić w powietrze zapomocą miny synagogę frankfurcką podczas modlitwy.

ZGON BARONA WILHELMA KOENIGSWARTERA. W swych posiadłościach w Czechach zmarł w tych dniach w wieku lat 60 baron Wilhelm Königswarter. Zmarły był synem słynnego filantropa wiedeńskiego, barona Maurycego Königswartera, który odgrywał w swoim czasie wybitną rolę w życiu społecznem i politycznem Żydów wiedeńskich. Rodzina Königswarter połączona jest węzłami pokrewieństwa z rodziną Szyffów oraz Rotszyldów. Zmarły obecnie baron Wilhelm Königswarter nie brał czynnego udziału w życiu żydowskiem.

HITTLEROWI WOLNO JUŻ PRZEMAWIAĆ. Rząd bawarski zabronił w swoim czasie znanemu przywódcy nacjonalistycznemu i żydożercy Hittlerowi wygłaszać przemówienia na zebraniach publicznych, motywując to tem, że przemówienia Hitlera prowadzą do podniecenia umysłów. Obecnie rząd bawarski cofnął ten zakaz, Hittler może więc występować na zgromadzeniach publicznych. Skutki są widoczne...

STYPENDJA DLA UCZĄCEJ SIĘ MŁODZIEŻY ŻYDOWSKIEJ W AMERYCE. Na zebraniu członków „Bnei Brith" w Cincinatti, prezydent loży „Bnei Brith" w St. Zjednoczonych p. Cohen zakomunikował, że przy uniwersytecie kalifornijskim utworzono stypendjum im. Hilela. Podobne stypendja zostały ustanowione przy 5 uniwersytetach amerykańskich. Studenci żydowscy z uniwersytetów południowych i wschodnich St. Zjednoczonych również zwrócili się o ustanowienie podobnych stypendjów. Uwzględnienie tych życzeń zależy jednak do przebiegu drive'u w wysokości 2 miljonów dolarów, który prowadzi obecnie loża „Bnei Brith". Fundacja im. Hilela ma na celu udzielanie poparcia żydowskiej uczącej się młodzieży.

Strajk w przemyśle włókienniczym

Z Rady Miejskiej. — 1 procent dla ludności żydowskiej. — Pobyt Wł. Żabotyńskiego.— Sensacja rabinacka.

List z Łodzi.

(Od naszego korespondenta)

(t.) Łódź, 8 marca.

Groźba strajku w przemyśle włókienniczym, która jak ciężka ołowiana chmura zawisła w ostatnich tygodniach nad polskim Manchestrem — spełniła się. W dniu dzisiejszym, jak już donosiłem Wam telefonicznie, stanęły wszystkie fabryki, ustał wszelki ruch w biurach i kantorach fabrycznych. Robotnicy, pracownicy biurowi i majstrowie fabryczni zatrudnieni w przemyśle włókienniczym, zażądali podwyżki 25 proc. i wypowiedzieli w ubiegłym miesiącu obowiązującą dotychczas umowę zbiorową.

Przemysłowcy zwlekali z odbyciem wspólnej konferencji do ostatecznego terminu i wreszcie wczoraj zakomunikowali na wspólnem posiedzeniu przedstawicielom robotniczych związków zawodowych, iż żądanej podwyżki udzielić nie mogą wkońcu oświadczyli gotowość podwyższenia najniższych stawek od 1—6 proc.

Tym razem w myśl uchwał związków, nie starano się ze strony robotników o kontynuowanie pertraktacyj, lecz zastosowano odrazu broń najostrzejszą i proklamowano strajk we wszystkich ośrodkach przemysłu włókienniczego Rzeczypospolitej. Wszędzie bowiem dotychczasowe umowy zostały zerwane. Bielsk zresztą wyprzedził już Łódź, i tam robotnicy od kilku dni już strajkują.

W Łodzi poraz pierwszy równocześnie przystąpili do strajku także pracownicy umysłowi i majstrowie fabryczni. Przemysłowcy dążą do rozbicia tego jednolitego frontu, dotychczas jeszcze nie rokowali z biuralistami i majstrami, ale zdaje się, iż tym razem wszyscy pracownicy występują zwarcie.

Robotnicy uzasadniają swe żądania niską skalą życiową pracowników, wskazują na to, iż obecne płace nie sięgają poziomu przedwojennego i że przemysł pracuje teraz intenzywnie, z poważnemi zyskami, że uruchomienie jest ponadprzeciętne. W odpowiedzi przemysłowcy podają dane inne, że robotnicy faktycznie zarabiają teraz więcej, niż w latach ubiegłych, że koszta robocizny w ogólnej kalkulacji produkcji przemysłowej stanowią poważną pozycję do 40 proc. i wreszcie, że zyski fabrykantów są tylko pozorne, gdyż przemysł jest absolutnie nierentowny. Udzielenie podwyżki zmusiłoby do podrożenia towaru, coby w następstwie musiało doprowadzić do ograniczenia produkcji i zwróciłoby się tem samem przeciwko robotnikom, którzyby mniej godzin pracowali, aczkolwiek według wyższej stawki.

Oto z grubsza argumenty obu stron.

Strajk w Łodzi to nie nowość wprawdzie. Ale każda akcja strajkowa w tem 600-tysięcznem mieście ma swój odrębny charakter i przynosi inne niespodzianki. Trudno przeto stawiać horoskopy. Stwierdzić jedynie należy, iż sytuacja jest ciężka i wymaga czujności wszystkich czynników.

* * *

Łódzka Rada Miejska zakończyła wreszcie dyskusję nad budżetem, który z małemi zmianami został przez większość przyjęty. W żadnej chyba Radzie Miejskiej Rzeczypospolitej nie było w roku bieżącym tak „gorąco" jak u nas. Endecko- enpeerowska większość radziecka przedstawiła projekt budżetu, który w niesłychany sposób skrzywdził 1/3 część ludności miasta, 180 tysięcy Żydów. Ledwie 1 proc. przeznaczono na kilka filantropijnych instytucyj żydowskich. Wyglądało to na kpiny z podatników żydowskich, którzy pokrywają przeszło połowę wydatków miasta. Lewicowe ugrupowania żydowskie w Radzie Miejskiej: Hitachdut, Poale Sjon (lewica) i Bund, nie mogąc perswazją niczego wskórać, chwyciły się ostatecznej walki parlamentarnej, tj. obstrukcji i na kilkudziesięciu posiedzeniach parlamentu miejskiego poza rzeczowem uzasadnieniem swoich wniosków, tyczących się subsydjów dla szkolnictwa żydowskiego (w obu językach) i wielu żydowskich instytucyj oświatowych, społecznych i filantropijnych, wnosili do każdego działu setki poprawek, by tym sposobem wywrzeć presję na większość.

Nic to nie pomogło, ale walka ta miała znaczenie manifestacyjne bardzo wielkie i wiele krwi napsuła rządcom miasta. Frakcja ogólnych sjonistów w Radzie miejskiej, która jak wiadomo od początku kadencji popiera obecną większość, w powyższej walce udziału nie brała. Liczyła na to, że drogą układów endecy uwzględnią ich postulaty. Ale okazało się wkońcu, że ogólnych sjonistów najbezwstydniej oszukano.

* * *

Pobyt delegacji palestyńskiej Keren Hajessodu w Łodzi i odczyty Żabotyńskiego spowodowały wielkie ożywienie w tutejszym ruchu sjonistycznym. Dyskutuje się wszystkie problemy aktualne sjonizmu i to bezwątpienia ma swą wielką wartość. Tutejszy „Hitachdut" urządził dwa wielkie wieczory, na których przywódcy Hitachdutu z posłem Lewinsonem na czele wobec bardzo licznego audytorjum przedstawili swe poglądy na rewizjonizm i rzeczowo zbijali teorje Żabotyńskiego. Jutro rozprawi się z Żabotyńskim dr. Szmarjahu Lewin w odczycie nt. „Realizm w odbudowie Palestyny", a na 14 bm. zapowiedziany jest referat Żabotyńskiego, który odpowie swym przeciwnikom.

* * *

Łódź, a raczej cała Kongresówka mają też swą sensację rabinacką. Zmarł tu niedawno znany rebe z Radoszyc, który zostawił dwóch synów. Powstał otóż wielki spór o to, gdzie pochować Zmarłego i kto ma zostać Jego następcą. Jestto właściwie jeden zatarg. Pochowanie w Łodzi tem samem oznaczało oddanie następstwa młodszemu synowi, gdyż starszy już jest oddawna rabinem (raw) w Radoszycach. Chasydzi podzielili się na dwa obozy. Starszy syn nie brał udziału w pogrzebie w Łodzi (był to imponujący pochód przeszło 20 tysięcy osób) i dotychczas nie chce uznać młodszego brata ani pogodzić się z faktem, iż zwłoki ojca spoczęły w Łodzi. Cała ludność miasteczka, Żydzi i Polacy, którzy ciągnęli wielkie zyski z zamieszkania Zmarłego w Radoszycach, jest po stronie starszego syna i nie przestaje wygrażać się chasydom łódzkim.

Przyznać jednak muszę, iż przemyska rozprawa Zlaty Rubin usunęła w cień naszą sensację. I tutaj, szczególnie w sferach ortodoksyjnych, połykają sprawozdania z Przemyśla.

Niema jak sensacja...

Wiadomości z kraju

Rozruchy w Żychlinie

Miasteczko Żychlin w b. Kongresówce było niedawno widownią rozruchów, w czasie których grupa napastników usiłowała zająć budynek policji i magistratu. Sprawa poszła o zatarg policyjny, jaki miał ze starszym posterunkowym Janem Kubiakiem niejaki Kraska. Awantura zaczęła się od słów, przyszło następnie do strzałów rewolwerowych. W międzyczasie zgromadził się wokoło tłum opryszków i zaczął atakować policjanta kamieniami. Na pomoc policjantowi przybiegli jego koledzy. Tłum jednakże powiększał się tak znacznie, że policjanci musieli wycofać się na posterunek i bronić go przed zdemolowaniem.

Na szczęście nadjechała samochodem, wezwana telefonicznie pomoc policyjna z Kutna, która zdołała bez użycia broni zlikwidować awanturę. Zdawało się, że nastąpi spokój. — Tymczasem jednak kilku lżej rannych z pośród tłumu od płazowania szablami udało się do miejscowego lekarza po opatrunki. Lekarza nie było właśnie w domu. Tłum podburzony rzucił się więc na dom lekarza i zaczął go demolować. Z trudem udało się policji znowu bez rozlewu krwi rozpędzić awanturników. Aresztowano 14 osób.

Dlaczego otwarto trumnę księżny Lubomirskiej

Nowy skandal wśród arystokracji polskiej.

Przed kilkoma dniami podaliśmy za pismami warszawskiemi wiadomość, że z polecenia władz sądowych wyjęto z grobu trumnę księżny Marji Lubomirskiej a zwłoki jej poddano sekcji, w związku z doniesieniem, że księżna nie umarła naturalną śmiercią. Sprawa przedstawia się następująco: Przed czterema laty zmarła księżna Lubomirska, licząca lat 40, w swoich dobrach na Podolu. Księżna Lubomirska posiadała olbrzymi majątek, a spadkobiercą jej majątku miał być jej kuzyn. Po jej śmierci, żaden z lekarzy nie wydał djagnozy jej choroby. Bezpośrednio po śmierci księżnej rozpoczęła służba pałacowa wypowiadać przypuszczenia, że księżna zmarła nienaturalną śmiercią. Przypuszczenia te powstały na tem tle, że w dniu zgonu księżny Lubomirskiej przebywał w jej pałacu jedyny spadkobierca jej majątku, jej kuzyn Lubomirski. W jego towarzystwie spożywała księżna śniadanie, przyczem kakao sporządzał sam kuzyn. O przypuszczeniach tych dowiedziały się władze, które usiłowały przeprowadzić sekcję zwłok zmarłej. Sekcji przeciwstawiła się część rodziny Lubomirskich, zbliżona do spadkobiercy majątku zmarłej. Wskutek tego sekcja nie odbyła się. Jedyny zaś spadkobierca, na którego padało podejrzenie, zdołał w międzyczasie zrobić doskonałą karjerę dyplomatyczną w Polsce. Sędzia prowadził atoli dalej śledztwo. Wreszcie po czterech latach dokonano sekcji zwłok. Niezależnie od wyniku sekcji oczekuje się obecnie w warszawskich kołach sądowych senzacyjnego procesu o zakulisowem życiu wśród arystokracji polskiej.

—o—

ŻABOTYŃSKI W LUBLINIE. W Lublinie odbył się odczyt Żabotyńskiego w obecności 3000 osób. Przed referatem odczytano deklarację powitalną imieniem Mizrachi, Keren Kajemeth, Keren Hajessod, Alhamiszmar, „Tarbuthu" i Herzliji. Ogólni sjoniści nie witali oficjalnie Żabotyńskiego.

„BRACIA KARAMAZOW" W TEATRZE „WIKT" Teatr żydowski w Warszawie WIKT przygotowuje sceniczną przeróbkę „Braci Karamazow" Dostojewskiego.

ZATARG W PROSEKTORJUM WILEŃSKIEM. Kiedy onegdaj przybyli studenci żydowscy z pierwszego roku do pracy w prosektorjum przy uniwersytecie wileńskim, rzucili się na nich koledzy polscy i wyparli ich z prosektorjum. Akademicy z drugiego roku na znak protestu porzucili pracę i opuścili prosektorjum, albowiem kierownik prosektorjum nie reagował na czyny chuliganów.

WYBORY W SEJMOWYM KLUBIE SPRAWOZDAWCÓW dały następujący wynik: prezes Wreczyński („Gazeta Poranna Warszawska"), wiceprezes Grosstern („Epoka"). Do wydziału weszli ponadto: Boski („Robotnik"), pani Osberger („A.B.C." i „Słowo Polskie"), Przysiecki („Kurjer Warszawski"), Zachnowski („Kurjer Poranny") i B. Singer (sprawozdawca sejmowy „Nowego Dziennika").

CHESTERTON PRZYBYWA DO POLSKI. W związku z pobytem Wacława Sieroszewskiego w Londynie, przyjął znakomity pisarz angielski Chesterton zaproszenie Polskiego Klubu Literackiego i przybywa z końcem kwietnia do Polski.

ZAKAZ PRZECIW KRÓTKIM SUKIENKOM I MODNYM TAŃCOM. Arcybiskup lwowski Twardowski wydał ostatnio zakaz noszenia krótkich i przejrzystych szat kobiecych. Suknia niewieścia, czytamy w zakazie, winna sięgać poza kolana, a rękawy poza łokcie. Pod szyją może istnieć tylko małe wycięcie. Zakaz dotyczy również tańczenia modnych tańców.

ZAMORDOWANIE SEKRETARZA SĄDU. W Borszczowie koło Jezierzan dokonano strasznego mordu na osobie sekretarza tamtejszego sądu. Morderca, schwytany przez policję, popełnił samobójstwo. Tłem mordu jest zemsta za uprowadzenie narzeczonej.

WYROK W PROCESIE PRZECIW 41 OSKARŻONYM O KOMUNIZM. W Zamościu zapadł wyrok w procesie przeciwko 41 oskarżonym o działalność komunistyczną. 22 oskarżonych skazano na więzienie do 5 lat. 19 uniewinniono po 9 miesięcznym areszcie prewencyjnym.

RADJOWY ODBIORNIK KOLEJOWY. Próby z udoskonalonym radjowym odbiornikiem kolejowym pomysłu inż. Dowmunta, rozpoczną się już około połowy bieżącego miesiąca. Odbiornik ten jest bezantenowy, a udoskonalenie jego i zastosowanie do użytku w wagonach kolejowych, polega głównie na uziemieniu, które dokonane będzie zapomocą hamulców.

FALENICA OTRZYMAŁA PRAWA GMINY MIEJSKIEJ. W rezultacie długotrwałych zabiegów Rady Gminnej gminy Falenica onegdaj podpisany został przez ministrów: Czechowicza i gen. Sławoj Składkowskiego dekret, nadający tej gminie uprawnienia finansowe gmin miejskich, które dadzą jej możność zaprowadzenia szeregu ulepszeń.

Ze sportu

PROGRAM MIĘDZYPAŃSTWOWY PZPNu na rok 1927 przedstawia się następująco: ze Szwecją z końcem czerwca w Poznaniu, z Finlandją w Helsingforsie podczas kongresu Fify, z Czechosłowacją na wiosnę prawdopodobnie w Krakowie z Węgrami w jesieni we Lwowie, nadto 19. VI. z Rumunją w Bukareszcie, w maju z Francją w Warszawie, w październiku z Jugosławią w Zagrzebiu, wreszcie rewanż z Turcją w Konstantynopolu. Walne zgrom. PZPNu wypowiedziało się przeciw meczowi z Ameryką nadto za skasowaniem meczów z Estonją i Turcją, które przyniosły deficyt 17,000 zł. a więc właściwie cały deficyt PZPNu.

W DWUDZIESTYM CZWARTYM DNIU CIĄGNIENIA V-ej klasy 14-ej Polskiej Loterji Państwowej padły następujące większe wygrane: Po **3.000 zł.**: Nr. 17.972, 45.410, 78.046. Po **2.000 zł.**: Nr. 2.660, 21.491, 37.256, 55.108, 55.301, 58.460. Po **1.000 zł.**: Nr. 14.113, 52.817, 52.953, 68.930, 69.607, 78.025. Po **600 zł.**: Nr. 257, 14.284, 14.558, 15.443, 22.886, 24.632, 28.605, 38.157, 38.841, 50.848, 53.377, 55.512, 64.239, 64.399, 69.590, 74.562. Po **500 zł.**: Nr. 2.887, 2.899, 6.797, 8.772, 8.818, 14.882, 18.789, 18.874, 23.023, 33.029, 38.935, 48.726, 58.936, 58.964. Po **400 zł.**: Nr. 1.823, 5.001, 5.081, 5.727, 6.961, 7.108, 11.913, 15.791, 16.724, 16.781, 16.841, 17.613, 18.614, 19.251, 19.816, 20.104, 21.187, 21631, 22.451, 22.514, 25.881, 25.990, 27.759, 30.449, 30.682, 30.694, 30.782, 30.879, 32.627, 35.822, 39.900, 40.175, 40.649, 41.406, 41.793, 44.801, 48.170, 52.026, 52.586, 52.810, 53.644, 55.283, 56.136, 56.956, 60.241, 61.263, 61.573, 64.898, 65.188, 65.634, 66.987, 67.222, 67.571, 67.741, 74.089, 77.057, 79.068. Ponadto 140 wygranych po 300 złotych i 960 wygranych po 250 złotych.

PROGRAM SPORTOWY SEKCJI LEKKOATL. „JUTRZENKI" NA ROK 1927.

Sekcja Lekkoatletyczna „Jutrzenki" swój sezon z dniem 1 marca. Poza wzięciem udziału w zawodach urządzonych przez K. O. Z. L. A. i Kluby krakowskie, urządza sekcja:

8. maja Drużynowy trójbój sprinterski, dostępny dla drużyn klubów zrzeszonych w P. Z. L. A.

14 i 15 maja. zawody młodzików o mistrz. okręgu krakowskiego.

Największą imprezą będą II Ogólno-polskie Zawody Lekkoatlet. urządzone 3 i 4 września.

We wszelkich sprawach dotyczących sekcji udziela się informacji na boisku w niedzielę pom 10—12 przedp.

WISŁA KRAKOWSKA skarży podobno Wiśniewskiego, byłego bramkarza repr. Cracovii następnie Wisły, potem trenera Wawelu, ostatnio znowu w Cracovii czynnego o zwrot 150 zł., które otrzymał od Wisły podczas swej ciężkiej choroby. Dopóki Wiśniewski nie przeszedł do Cracovii o sprawie tej cicho było. Podobno w procesie tym nastąpią sensacyjne rewelacje stosunków wewnętrzno-klubowych.

Sensacje procesu przemyskiego

Dokończenie sprawozdania z rozprawy wtorkowej

Od specjalnego sprawozdawcy „N. Dziennika“.

W uzupełnieniu sprawozdania zamieszczonego w numerze wczorajszym, podajemy poniżej szczegóły z wieczornej rozprawy wtorkowej.

(M.) Przemyśl, 8 marca. Z powodu niestawienia się świadka

PINKASA ANISFELDA,

bawiącego zagranicą, sąd odczytuje jego zeznania. Świadek ten zapoznał się w Marienbadzie z Rubinową i słyszał od niej kilkakrotnie powtarzane szczegóły o tem, że miała ślub z rabinem w Ameryce, że ślub był zawarty w urzędzie, gdzie oboje odfotografowano. Rubinowa pokazała świadkowi fotografję i mówiła, że w Ameryce istnieje zwyczaj fotografowania nowożeńców, gdyż jeden egzemplarz fotografji musi być dołączony do aktów. Dalej opowiadała Rubinowa, że miała dziecko, że rabin ten jest żonaty i dlatego chce żonie dać 4 tysiące dolarów, by pojechała do Palestyny itd. Kiedy świadek przedstawiał jej, że tego rodzaju rzeczy są niedopuszczalne, Rubinowa powiedziała: Mnie nic nie obchodzi. Ja muszę mieć ojca dla mego dziecka, dodając: „Wus ist dus kleine ojfele szildig?“ Po pewnym czasie Rubinowa odwiedzała świadka w Krakowie i powiedziała mu, że za pośrednictwem rabina bełzkiego pogodziła się z ojcem swego dziecka, otrzymując 10 tysięcy dolarów dla dziecka i 5 tysięcy dla siebie. Świadek Anisfeld zaznaczył, że Rubinowa nie wspominała mu, iż chodzi w tej sprawie o rabina Spirę.

Oskarżona Rubinowa po odczytaniu tych zeznań, twierdzi, że Anisfeldowi nie mówiła, iż ona jest matką dziecka, tylko radziła się go, co zrobić z taką sprawą, a wypadek zdarzył się jej znajomej. Faktowi pokazania mu fotografji oraz innym szczegółom Rubinowa przeczy, twierdząc, że Anisfeld zeznaje nieprawdę, tak jak kłamali wszyscy inni świadkowie. Przesłuchania ostatniego świadka Chaji Weiss zrzeka się prokurator.

Następuje szereg wniosków, których serję rozpoczyna obr. dr. Grossfeld. Żąda on wezwania świadków na okoliczność, że oskarżona prowadziła nienaganne życie. Dalej żąda stwierdzenia przez urzędnika stanu cywilnego w Nowym Jorku, że ślub między Rubinową a rabinem Spirą był legalny. Dalej podaje obrońca świadków na okoliczność współżycia oskarżonej z rabinem w Ameryce. Wreszcie przedkłada doniesienie okręgowego urzędu metrykalnego w Przemyślu do starostwa przeciw rabinom o popełnianie niewłaściwości w urzędowaniu przy wydawaniu ślubów i to w chęci zysku. Wśród rabinów tych figuruje także nazwisko rabina Spiry.

Prokurator sprzeciwia się wszystkim postawionym wnioskom obrony jako bezprzedmiotowym dla oceny istoty zbrodni wymuszenia, przyczem wyraża mocne zdziwienie i ubolewanie, że obrona posługuje się tego rodzaju środkiem dowodowym jak doniesienie **zawierające krytykę urzędowania rabinów.**

Adw. dr. Landau w dłuższym wywodzie przedkłada cały szereg wniosków zmierzających do ustalenia trzech faktów: 1) że wypadek szantażu, popełniony przez Rubinową na rabinie Spirze, nie był odosobniony, gdyż oskarżona takiego samego szantażu dopuściła się na Lemlu Blochu, 2) że oskarżona, posługując się całym arsenałem pornografji i operując z wirtuozostwem w zapuszczaniu mętnych kłębów cynizmu i pornografji na sali sądowej, czyni to z tego powodu, że **miała w swojej przeszłości styczność z zawodem, który z pornografji robi rzemiosło,** 3) Odnośnie do wniosku dr. Grossfelda w sprawie doniesienia urzędu metrykalnego przeciwko rabinowi Spirze, dr. Landau, piętnując niewybredność tego wniosku, żąda by w razie jego dopuszczenia przeprowadzono również dowód z dziesiątek dochodzeń, jakie przeciwko autorowi odnośnego doniesienia, metrykarzowi w Przemyślu, przeprowadzono o wymuszanie opłat metrykalnych, z którego to powodu metrykarz ów miał być nawet niedawno w krótkiej drodze wydalony. Wkońcu żąda dr. Landau przesłuchania Mejlecha Freiera z Żurawia, szwagra oskarżonej, który napisał do dr. Landaua list, że mieszkał parę lat w Ameryce i ma dużo o niej do zeznania.

Prokurator sprzeciwia się wnioskom obrony, zaznaczając, równocześnie, że nie popiera wniosków dowodowych dr. Landaua. Ze swojej strony prokurator oświadcza, iż otrzymuje olbrzymią korespondencję z materjałami mającemi na celu uzupełnienie szczegółów toczącej się rozprawy. Prokurator nie zamierza zużytkować całego materjału, co do którego nie ma pewności, czy jest autentyczny. Ogranicza się tylko do wniosku o odczytanie listu niejakiego Henryka Tyrasa, który przebywał w Marienbadzie z Rubinową i był jej swatany na męża.

Po replice obrony przewodniczący po godzinnej naradzie trybunału ogłosił uchwałę odmawiającą wszystkim bez wyjątku wnioskom, zarówno obrony jak i prokuratora i oskarżyciela prywatnego.

Prokurator żąda następnie reasumpcji uchwały trybunału odrzucającej wniosek dr. Landaua (do którego to wniosku przyłączył się również i prokurator) o odczytanie aktów notarjalnych z Ameryki. Kiedy i ten wniosek trybunał odrzuca, prokurator zastrzega sobie zażalenie nieważności.

Na tem zakończyła się wtorkowa rozprawa.

Sprawozdanie z rozprawy środowej zamieszczamy w dziale telegramów.

Społeczna strona procesu

Głosy prasy żydowskiej.

Społeczny skandal. — Cios dla klerykalizmu. — Czyja wina? — Pogoń za pieniądzmi. — „Chilul Haszejm“.

Kraków, 9 marca.

Śledząc bacznie przebieg rozprawy przemyskiej, dochodzi się mimowoli do wniosku, że proces ten ma nietylko charakter sensacyjnego osobistego konfliktu, ale w dużej mierze także społecznego skandalu. Sensacyjny jest on dzięki zeznaniom głównej bohaterki procesu, które wytworzyły brudną i ohydną atmosferę około całego procesu.

A z drugiej strony, proces ten rzuca niezmiernie przykre światło na stosunki, w jakich pracują i żyją nasi rabini. Omawiając tę stronę społeczną, pisze zupełnie słusznie „Hajnt“:

„Nasi rabini i oficjalni obrońcy religji będą musieli przyznać, że setki antyreligijnych przemówień wolnomyślicieli i setki artykułów i broszur przeciwko żydowskiemu klerykalizmowi nie zadają takiego ciosu rabinom i religji, jak proces w Przemyślu.

Cóż ciągnęło rabina z Radymna do Ameryki? Cóż doprowadziło do tego, że taka chorobliwa szantażystka, jak Zlata Rubin, mogła go uczynić przedmiotem swego szantażu? Jest rzeczą jasną, że pogoń za pieniądzmi doprowadziła do unieszczęśliwienia się. A owa pogoń za złotem stała się wszak w ostatnich latach „właściwością“ wielu rabinów ortodoksyjnych. Wszak to doprowadziło m. in. do stworzenia organizacji, która ma bronić zawodów, interesów rabinów, do „Związku rabinów“. To doprowadziło do tego, że np. warszawscy rzezacy, skoro czują się zagrożonymi w swych interesach zawodowych, są gotowi do rzucenia się w ramiona PPS. To doprowadziło to do szeregu innych zjawisk, które podrywają całkowicie godność rabinatu i rzucają cień równocześnie na żydowską religję. A wówczas przychodzą tzw. ortodoksi i z niewinną miną wypowiadają głośne frazesy o żydowskiej religji i ich przedstawicielach, stawiają zarzuty niepobożnym elementom i zapominają o tem, że największy cios otrzymują rabini, instytucja rabinatu, a równocześnie z nimi religja ze strony tych, którzy ich najwięcej bronią“.

P. Hilel Cajtlin, zawsze bardzo gorliwy obrońca chasydyzmu i religijnych tradycyj żydowskich, z oburzeniem pisze obecnie na łamach „Momentu“ o roli rabina z Radymna w całym szantażu. Wskazuje na to, że pod przysięgą zeznaje rabin, iż pragnął uciec od szantażystki, jak od zarazy, a jednak stwierdza fakt, że doszło między nimi do formalnego aktu ślubnego.

„Cała sprawa toczy się około pieniądza. Do Ameryki wyjechał rabin dla dolarów. Ze Zlatą Rubin prowadził różne interesy. Dzięki temu popadł w intrygi, z ohydnymi incydentami, brudnemi oszczerstwami i oskarżeniami. Czy atoli chęć zdobycia pieniędzy usprawiedliwia rabina? A gdzież jest „kawod hatora“, gdzież jest poczucie godności żydowskiej, gdzie jest chociażby elementarne poczucie człowieczeństwa? Rabin miał wypowiedzieć „harej at mekudeszet“, a oszukał i Rubinową i urzędników, wypowiadając „harej at megureszet“. Czy tak powinno być? Czy tak powinien czynić rabin, a przytem i rebe? Rabin z Radymna zobowiązał się wobec Rubinowej, że skoro jego żona umrze, to pojmie za żonę Rubinową. Czyż to jest w porządku? Czy tak czyni człowiek z szacunkiem i miłością w stosunku do ludzi? Cóż oznacza zobowiązanie na wypadek śmierci swej żony? Czy nie oznacza to oczekiwania i wypatrywania zgonu swej żony?

Rabin broni się przytem, że zobowiązania wykonywał pod terrorem Rubinowej. A słusznie zapytuje p. Hilel Cajtlin, czy rabin mieszkał w Nowym Jorku, czy też na pustyni. Wszak w Nowym Jorku otaczali go chasydzi, u których mógł otrzymać w każdej chwili poparcie. A omawiając przyczyny i możliwości doprowadzające do tego rodzaju procesów, pisze p. Hilel Cajtlin:

„Przyczyną tego zjawiska jest fakt, że rabini w Polsce wypatrują na dolary z Ameryki. Niewiadomo, kto jest bardziej winny, czy rabini, czy gminy, które nie dają rabinom na życie. Jedno jest pewnem: to co się dzieje jest wielkim „chilul haszejm“ poniżeniem Tory i wstydem dla rabinów“. **(r)**

93.000 dolarów do podjęcia

Fortuna podobno jest ślepą, a także i wybrańcy jej nie wszyscy dobrze widzą, nie dostrzegają bowiem nawet wygranych, które padły na posiadane przez nich dolarówki obligacyj.

Oto numery obligacyj 5-procentowej premjowej pożyczki dolarowej serji II, na którą padły wygrane, do dnia dzisiejszego nieodebrane przez szczęśliwych posiadaczy wylosowanych obligacyj.

40.000 dolarów padło w dniu 1 marca 1926 r. na numer **341.248.**

3.000 dolarów padło w d. 1 września 1926 r. na nr. **373.504.**

Po 1.000 dolarów padło na numery: 354.118, 434.643 i 573.571 — **wszystkie wylosowane 1 września 1926 r.**

Po 500 dolarów padło na numery: 277.289 (2. 11. 26 r.), 495.188 i 525.327 wylosowane 3 stycznia 1927 r.

Oprócz sum wyżej wymienionych nieodebrano dotychczas 55 premij 100-dolarowych.

Numery tych obligacyj zamieścimy w jutrzejszym numerze.

Należy zaznaczyć, że wylosowane premje, nieodebrane w ciągu lat pięciu, przechodzą na własność skarbu.

Wschód słońca 6 m. 04

Marzec
10
Czwartek
6 W'Adar 5687

Zachód słońca 17 m. 29

Dr. Szmarjahu Lewin w Krakowie

Dr Szmarjahu Lewin, jeden z najznakomitszych i najbardziej zasłużonych działaczy i mowców sjonistycznych, o którego przybyciu do Krakowa wczoraj donieśliśmy, zawita do naszego miasta w niedzielę, 13 bm. i tego samego dnia wygłosi w sali kinoteatru „Nowości" (ul. Starowiślna) odczyt n. t.

„RZECZYWISTOŚĆ I UROJENIA W SPRAWIE ODBUDOWY PALESTYNY"

Początek o godz. 11 przedpoł.

Bilety do nabycia w biurze Org. Sjon. Stradom 15, w sklepie L. Marguliesa, Grodzka 17, w składzie A la ville de Paris", Florjańska 3, a w dzień odczytu od godz. 9 rano w kasie kinoteatru.

Przed Radą Partyjną Org. Sjon. Zach. Małopolski i Śląska

W niedzielę, 13 bm.

W związku z ogłoszonym wczoraj komunikatem w sprawie zwołania Rady Partyjnej Org. Sjon. Zach. Małopolski i Śląska, przypomina Egzekutywa, że członkami Rady Partyjnej są: a) prezes org. poseł Dr Thon, b) członkowie Egzekutywy, c) członkowie Rady Centralnej, d) Inż. Felix (Andrychów), Dr. Daniel (Biecz), Braff, Prof. Dr. Berkowicz, Inż. Wechsberg (Bielsko), Gölzler (Chrzanów) Dr Stamberger (Cieszyn), Inż Widerspan (Dębica), Inż. Dr Zygmunt (Dziedzice), Dr. Bloch (Gorlice), Dr Besen (Grybów), Dr. Spatz Dr Rabinowicz (Jarosław), Dr. Kornhauser, Dr. Oberländer (Jasło), Dr Schrager, Sokaler (Katowice) Dr. Apte, Dyr. Holländer, Dr. A. Laub, Dyr. Pineles (Kraków), Stempler (Mielec), Dr. Goldwasser (Myślenice), Dr. Syrop, Dr Tisch (Nowy Sącz), Dr. Goldberg, Hans Löw (Oświęcim), L. Chaim, Dr. Koretz (Rzeszów), Dr. Nehmer (Sanok), J. Neiger, Dr. Spann (Tarnów), Hirsch (Wieliczka), Dr Gross (Bielsko).

Jubileusz 30-lecia „Ogniska"

W najbliższych dniach rozpoczyna się uroczystość Tygodnia Jubileusz. „Ognisko", jedynego w naszem mieście Stowarzyszenia samopomocowego żyd. młodzieży akademickiej U. Jag.

Uroczystości jubileusz. zainauguruje w niedzielę, dnia 13 bm. o godz. 11.30 przedpoł. Akademja w auli naszej Alma Mater ze współudziałem Jego Magnificencji Pana Rektora, kuratora Stow. Prof. Dra Taubenschlaga oraz szeregu przedstawicieli inteligencji naszego społeczeństwa i młodzieży akad. Zaproszenia na pow. akademję zostały już rozesłane a będą obowiązywały również na Raut Jubileuszowy, który odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. w salach Starego Teatru i niewątpliwie zgromadzi szerokie rzesze społeczeństwa naszego, któremu nie może pozostać obojętnem dobro młodzieży swojej w tak ciężkich warunkach w chwili obecnej studjującej.

Chcąc umożliwić jak najszerszym sferom przyczynienie się chcćby drobną kwotą w dziele budowy naszego Domu, będącego obecnie piekącą potrzebą chwili naszej akadem. społeczności, urządza Wydział rozsprzedaż gustownych odznak jubileuszowych, których estetyczny wygląd oraz nader nizka cena niewątpliwie zachęci każdego do zakupienia tej pamiątki naszego jubileuszu.

W głębokiej wierze, że jedynie tylko dokładne poznanie doli i niedoli żyd. akademika, pozwoli naszemu społeczeństwu wejrzeć dokładnie w jego potrzeby i braki — wydało Stow. „Ognisko" „Jednodniówkę", dokładnie ilustrująca rozmaite dziedziny pracy samopomocowej młodzieży żyd. naszego środowiska. Kto chce przeto zrozumieć nasze potrzeby a w następstwie tego przyczynić się do zaspokojenia tychże, — nie omieszka zaopatrzyć się w pow. „Jednodniówkę".

„Jednodniówka" Ogniska do nabycia w trafikach i kioskach oraz księgarni A. Fausta po cenie 50-ciu gr.

Aresztowanie „księcia" w Krakowie

W jednym z hoteli krakowskich, aresztowano wczoraj popoł., pewnego osobnika, ściganego listami gończemi przez sąd warszawski. Przedstawił on się, jako książę Swiatopełk Czertwertyński i czuł się obrażony, że policja śmiała zażądać od niego legitymacji. Stwierdzono, że ów „książę", był w roku 1921 aresztowany w Krakowie za oszustwa i legitymował się wówczas nazwiskiem Zawadzkiego Osobnik ów po odsiedzeniu kary wyjechał do Warszawy i tak jako Swiatopełk Czertwertyński prowadził hulaszcze życie. Wydawał pieniądze na lewo i na prawo, bywał w pierwszorzędnych lokalach, aż wkońcu zdemaskowany przez rodzinę Czertwertyńskich, jako zwykły oszust, ulotnił się z Warszawy. Dopiero teraz udało się policji krakowskiej ująć pomysłowego „księcia". Podejrzany ten osobnik odesłany zsotanie do Warszawy, gdzie toczy się przeciwko niemu śledztwo.

Dziecko pod kołami samochodu

Ulica Zwierzyniecka była widownią niezwykłego wydarzenia. W kierunku ul. Kościuszki pędził samochód Nr. 6211, gdy równocześnie wybiegła z bramy 10 letnia Stanisława Maciejaszówna. Dziecko chciało przebiec na drugą stronę ulicy. Szofer jednak nie zdążył wstrzymać samochodu, dziecko wpadło między koła auta, lecz tak szczęśliwie, gdyż prócz lekkich uszkodzeń, nie doznało żadnych poważniejszych obrażeń. Zawezwany lekarz pogotowia, po opatrzeniu lekkich ran, pozostawił cudem ocalone dziecko opiece domowej. Na miejscu wypadku gromadziły się tłumy publiczności.

—o—

— **Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO.** P. Henryk Gehrsam rodem z Krakowa otrzymał w dniu wczorajszym na tutejszym uniwersytecie stopień doktora praw. 5"0

— **OSTRZEŻENIE PRZED MISJONARZAMI!** W żydowskiej dzielnicy naszego miasta uwijają się znowu misjonarze, rozdając zwłaszcza wśród młodzieży hebrajskie lub żydowskie przekłady Nowego Testamentu. Należy się tych duszołowców bacznie wystrzegać!

— **KOMISJA POŚREDNICTWA PRACY** przy Stow. Żyd. młodz. akad „Ognisko" wzywa wszystkich kolegów, reflektujących na jakiekolwiek zajęcia, tak już zarejestrowanych, jak i niezarejestrowanych jeszcze, do ponownej rejestracji w jak najszybszym terminie. Dyżury komisji odbywają się w poniedziałki, środy i soboty od godz. 7'15 do godz 8'30. W b. tygodniu wyjątkowo także dziś, tj. we czwartek 10 bm. od godz. 7 do 8'30.

— **BEDUINI I LUDNOŚĆ CHRZEŚCIJAŃSKA.** Dzisiaj, we czwartek, o godz. 8-ej wiecz. w sali 40 Coll. Nov. urządza Związek akad. żyd. „Gordonja" odczyt z obrazami świetlnemi na temat: „Beduini i ludność chrześcijańska". Ref. kol. Mühlstein. Obrazy świetlne nadzwyczaj interesujące są poraz pierwszy w Polsce wyświetlane i znakomicie ilustrują życie palestyńskie.

— **ZE ZWIĄZKU LEKARZY P.P.** Na Walnem Zebraniu Związku Lekarzy Państwa Polskiego, Okręg Krakowski (Kraków, ul. Radziwiłłowska 4) w dniu 6 bm. dokonano wyborów nowego wydziału w następującym składzie: Doc Szymanowicz prezes, Doc. Dr Zieliński wiceprezes, Dr Łukaszczyk sekretarz, Dr Pawlas skarbnik, Dr Woyciechowski, Dr Jan Landau, Dr Ackerman, Dr Epstein, Dr Walkowski, członkowie wydziału. Nowy wydział w dążeniu do pełnej obrony interesów zawodowych stanu lekarskiego, które w ostatnich latach zostały zagrożone, liczy na poparcie szerokiego ogółu lekarzy. Sprawa reorganizacji Kas chorych będzie pośród innych postulatów jednym z zasadniczych punktów programu działania.

— **WSTRZYMANIE PRZEJAZDU PRZEZ LAS WOLSKI.** Z powodu nadeszłej wiosny, nagłych roztopów śnieżnych i deszczów, droga przez park i las wolski, do końca marca br. zostaje zamknięta. Przytem przypomina się wydane zarządzenia, że od 1 kwietnia br. sygnałami trąbkowemi opróżnianie parku nad wieczorem będzie ogłaszane.

— **KARAMBOL TRAMWAJU Z SAMOCHODEM.** Najechał wóz tramwajowy na linji Nr. 2 w ul. Karmelickiej na dorożkę samochodową Kr. 6 lekko ją uszkadzając, przyczem nikt z osób nie doznał uszkodzenia ciała.

— **NAPAD RABUNKOWY NA ALEJI MICKIEWICZA.** Lubieńska Leopoldyna, zam. przy ul. Szopena l. 11 zgłosiła w policji, że gdy dnia 8 bm. o godz. 21:30 przechodziła Aleją Mickiewicza obok budynku Akademji Górniczej nieznany sprawca zaszedł ją niespostrzeżenie z tyłu i wyrwał jej z rąk torebkę damską z kwotą 2 zł i i papierośnicą srebrną z monogramem „H", poczem zbiegł w pola w kierunku ul. Czarnowiejskiej. Rysopisu sprawcy podać nie może z powodu ciemności.

— **KRADZIEŻ BIELIZNY Z GARNKIEM.** Brenner Karol, zam. ul. Krakusa l. 15 zgłosił w policji, że dnia 8 bm. skradziono mu z ganku bieliznę z garnkiem, którą wystawił na chwilę celem ochłodzenia się po gotowaniu.

— **BANDYCI RABUJĄ.** Powiatowa Komenda PP. w Wadowicach zawiadomiła krak. Urząd śledczy, że dnia 7 bm. o godz 23 dwóch nieznanych sprawców włamało się do mieszkania Andrzeja Zadora w Gorzeniu Górnym pow. Wadowice, uzbrojonych w siekierę i rewolwer i po sterroryzowaniu Zadory i jego żony i związaniu tychże powrozami, zażądali od nich wydania pieniędzy. Zadora pod groźbą wskazał im miejsce przechowania pieniędzy, poczem sprawcy, zabrawszy 108 dolarów i 80 zł w gotówce zbiegli.

— **SZAJKA ZŁODZIEJI W POTRZASKU.** W związku z ogłoszonymi w ostatnich dniach kradzieżami sklepowemi i z wozów, a między innymi także za kradzież 7 par półbucików męskich wartości 220 zł na szkodę Józefa Palonka zam. przy ul. Zwierzynieckiej l. 22 aresztowano: Horaka Kazimierza, lat 13, Poznańskiego Jana lat 38, Sikorę Zygmunta lat 35, Śliwę Marję lat 37, Masłowską Marję lat 47 i Horak Marję lat 34. — Organa śledcze tut. Urzędu śledczego zakwestjonowały dywanik ścienny 190×80 cm., 2 m. chodnika pluszowego koloru zielonego, 1 koc i 2 prześcieradła, niewiadomego pochodzenia. Rzeczy te można oglądać w godzinach urzędowych od godz. 9 do 13 w tut. Urz. śledczym.

— **PŁACHTA I ZŁODZIEJE.** Aresztowano Franciszka Korzekwę lat 15, Franciszka Grzywka lat 20 i Antoniego Klimka lat 21 za kradzież płachty nieprzemakalnej na szkodę firmy Orient w Płaszowie. Część pokrajanej płachty odebrano od aresztowanych.

—o—

— **WIECZÓR RECYTACYJNY D. SZERMANA.** Staraniem Stow. Merkaz Haceirim odbędzie się w sobotę dnia 12 bm. o godz. 7'30 (punktualnie) wieczór recytacyjny świetnego recytatora i art. dram. **Dawida Szermana.** W programie: Dybuk, Dzień i noc, Siedmiu powieszonych Andrejewa, Szalom Alejchem, Mojsze Nadir, Der Tunkeler. Zaproszenia przy wejściu. 425

— **„POLSKA POLITYKA ZAGRANICZNA".** Na ten temat wygłosi red. Leon Feldman staraniem Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych odczyt w piątek dnia 11 bm. o godz. 7-ej wieczorem w lokalu przy ul. Sławkowskiej 6/I p. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

— **ODCZYT Z PRZEŹROCZAMI.** „Dzieje przedhistoryczne okolicy Krakowa" wygłosi Dr Józef Żurowski w piątek 11 bm. o godz. 7-ej w sali Instytutu geograf. Grodzka 64 I. p. Wstęp wolny. Po odczycie odbędzie się Walne zebranie członków Tow. Krajoznawczego.

— **PRZEDŚWIT HASZACHAR.** Dziś, we czwartek 10 bm. plenarne Zebranie członków z porządkiem dziennym: 1. Nasze obowiązki wobec obecnej sytuacji w Erec — referuje kol. Weinberger. 2) Sprawy wewnętrzne. Obecność członków konieczna. Początek o godz. 7'45.

Konferencja ministra Zaleskiego z drem Stresemannem

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Genewa, 9 3. (D) Dziś w godzinach popołudniowych przyjął minister spraw zagr. Rzeszy niemieckiej dr Stresemann polskiego ministra spraw zagr. p. Zaleskiego, z którym odbył dłuższą konferencję, poświęconą sprawom dotyczącym obu państw. Na konferencji omawiano przedewszystkiem sprawy natury gospodarczej. W wyniku dzisiejszej rozmowy obaj ministrowie przedłożą swym rządom konkretne wnioski celem usunięcia istniejących trudności i nawiązania z powrotem przerwanych rokowań handlowych polsko-niemieckich.

Konferencja obu ministrów trwała przeszło godzinę. Częściowo brał też udział w konferencji poseł niemiecki w Warszawie Rauscher.

Na podstawie prywatnych informacyj można stwierdzić, że konferencja ministra Zaleskiego z dr Stresemannem dała pewne konkretne rezultaty, jakkolwiek nie doszło jeszcze do porozumienia co do całokształtu spraw polsko-niemieckich. Na to konferencja była zbyt krótka, pozatem nie brali w niej udziału specjaliści i fachowcy.

Na ogół da się stwierdzić, że konferencja dzisiejsza stanowi duży krok naprzód na drodze do porozumienia polsko-niemieckiego.

Dziś wieczorem minister Zaleski weźmie udział w bankiecie wydanym przez Dra Stresemanna jako przewodniczącego sesji rady Ligi narodow. Przypuszczają, że podczas bankietu kontynuowane będą rozmowy pomiędzy obu ministrami.

Przed konferencją ministra Zaleskiego ze Stresemannem odbył minister Zaleski dłuższą konferencję z Chamberlainem. Pozatem odwiedził dziś Briand Stresemanna i odbył z nim dłuższą naradę.

Trzecie posiedzenie plenarne Rady Ligi Narodów

Genewa, 9 3 (D) Na dzisiejszem trzeciem posiedzeniu publicznem Rada Ligi Narodów przyjęła do wiadomości przedstawione przez Chamberlaina życzenie Anglji, aby na przyszłość układy zawierane pod auspicjami Ligi Narodów miały firmę układów i umów zawartych nie między państwami lecz między naczelnymi ich kierownikami.

Następnie Rada wysłuchała sprawozdania Chamberlaina z prac komitetu, który zajmował się sprawą handlu dziewczętami.

Z kolei Rada postanowiła zwołać w następnym roku konferencję w sprawach komunikacji na 23 sierpnia do Genewy. Wreszcie rada przyjęła raport delegata rumuńskiego Titulescu w sprawie prawnego położenia tych państw, które nie płacą wkładek obowiązujących. Titulescu proponuje w swoim raporcie takie państwa za nienadające się do współpracy z Ligą narodów tylko wówczas, gdy wyraźnie ujawniają zamiar nie wykonywania zobowiązań, wynikających z paktu Ligi.

Na tajnem posiedzeniu rada Ligi postanowiła na wniosek przedstawiciela Włoch ofiarować przedstawicielowi Niemiec stanowisko przewodniczącego konferencji w sprawie zawarcia międzynarodowej umowy o pomocy krajom dotkniętym klęskami elementarnemi.

Dyskusja nad budżetem min. spraw zagr. w Senacie

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 9 3 (Sin) Na dzisiejszem posiedzeniu senatu toczyła się dalsza dyskusja nad budżetem M. S. Z. Sen. Makarewicz (Ch. D.) podkreśla z zadowoleniem ostatnie enunciacje pokojowe min. Zaleskiego i wnosi rezolucję: „Oceniając położenie geograficzne i gospodarcze Polski senat wzywa rząd do przestrzegania polityki bezwzględnie pokojowej".

Sen. Bartoszewicz (ZLN) omawia niebezpieczeństwo niemieckie.

Sen. ks. Albrecht żąda zmniejszenia pozycji na Ligę narodów o 100 tys. zł.

Sen. Ringel (Koło Żyd. stwierdza, że znaczny wzrost zaufania do Polski w Ameryce i Anglji przypisać należy pewnej zmianie postępowania wobec Żydów w Polsce i nastrojowi wywołanemu przez sfery żydowskie. — Mowca cytuje fakt, że poseł Grinbaum w towarzystwie ambasadora polskiego w Stanach Zjednoczonych bawił u prezydenta Coolidgea i omawiał z nim razem stosunki wewnętrzne w Polsce, co jest najlepszym dowodem lojalności. Stosunki wewnętrzne są zawsze barometrem zaufania. Dla przykładu podaje mowca Czechosłowację, która zbliżyła się do rozwiązania tego problemu dzięki rozumnej polityce rządu i prezydenta Masaryka. Wobec pewnego zwrotu u nas w stosunku do Żydów. tembardziej razi ton, w jakim przemawiał senator Jackowski i jeszcze bardziej przemówienie pewnego wysokiego dostojnika kościelnego (kardynała Kakowskiego — Uw. Red.) z którego ust zamiast słów miłości bliźniego, padły obelgi pod adresem narodu żydowskiego, przeciwko czemu musimy zaprotestować.

Marszałek Trąmpczyński zwraca mowcy uwagę, że to nie należy do budżetu ministerstwa spraw zagr.

Sen. Ringel omawia następnie sprawę obsadzania konsulatów na Bliskim Wschodzie. To, że konsul Hubicki jest bardzo zasłużony i lubiany przez ludność, nie powinno być powodem do usuwania go. Wreszcie mowca wyraził zadowolenie pokojowego oświadczenia ministra Zaleskiego.

Popołudniu rozwinęła się dyskusja nad budżetem ministerstwa oświaty, który referuje sen. Thullie (Ch. D.). Referent oświadcza m. in., że dzienniki doniosły, jakoby minister przyrzekł Żydom upaństwowienie gimnazjów żydowskich z językiem wykładowym hebrajskim, do czego nic obowiązuje nas ani Konstytucja ani traktat warsalski

W dyskusji zabrał głos sen rabin Rubinstein, który skarżył się na upośledzenie szkolnictwa oraz na fatalne stosunki na uniwersytecie wileńskim żądając ingerencji rządu.

Na tem posiedzenie odroczony do jutra.

2.500 zabitych, 4.000 rannych
ofiary trzęsienia ziemi w Japonji.

Londyn, 9 3. (L) Z Tokio donszą, iż ogólna ilość ofiar katastrofalnego trzęsienia ziemi wynosi 2500 zabitych, 400 rannych. 8 tysięcy domów zostało zburzonych. Szkody materjalne wynoszą 10 miljonów jenów.

Ciągnienie państwowej loterji klasowej

Warszawa, 9 3. Sin. Na dzisiejszem ciągnieniu 5-klasowej loterji państwowej padła wygrana na następujące numery: zł. 15 tysięcy — na nr. 16148, złotych 2 tysiące — na nr. 25745, 54292, 59632, złotych tysiąc — na nr. 28504, 59605, 67578, 78833.

Głośna sprawa zamordowania dra Marguliesa
przed Sądem Najwyższem

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 3. Sin. Dziś przed sądem Najwyższym rozpatrywana była głośna sprawa czortkowska w sprawie zabicia dr Marguliesa przez małżeństwo Aksentjew. Jak wiadomo sąd przysięgłych zwolnił oskarżonych, uważając, że działali w przystępie podniecenia. — Przeciwko temu wyrokowi wniósł prokurator w Czortkowie zażalenie nieważności. Na dzisiejszej rozprawie prokurator Sądu Najwyższego wniósł o odrzucenie skargi prokuratora w Czortkowie. Ze strony oskarżonego wystąpił adwokat Hankiewicz, ze strony p Marguliesowej adwokat dr Insler. Najwyższy sąd uznał, że obrońca poszkodwanego nie może stawać przed sądem najwyższym. Po dłuższej naradzie sąd postanowił odrzucić skargę prokuratora w Czortkowie. Temsamem wyrok stał się prawomocny.

Wykrycie magazynu broni
w lokalu warszawskiej spółki myśliwskiej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9 3. Sin. Władze administracyj ne przeprowadziły wczoraj rewizję w składach broni Warszawskiej Spółki myśliwskiej, przy ulicy Królewskiej 17. Rewizja wykazała, że spółka przechowuje u siebie broń, na której posiadanie w żadnym razie zezwolenia otrzymać nie mogłaby. W wyniku tej rewizji w składach Spółki myśliwskiej znaleziono 4 karabiny maszynowe, z których dwa kalibru mniejszego a dwa kalibru większego. Senzacyjne to odkrycie nasunęło władzom najrozmaitsze pomysły. Faktem jest że Spółka nie miała prawa przechowywania tego rodzaju broni. Składy spółki zostały opieczętowane. Przy składzie postawiono posterunek policyjny.

Jak się dowiadujemy, p. minister spraw wewnętrznych osobiście brał udział w tej rewizji.

Sytuacja strajkowa w Łodzi

(Telefonem od naszego korespondenta)

Łódź, 9 3. Według danych związków zawodowych wieczorem w dniu dzisiejszym strajkowało 95 procent wszystkich robotników przemysłu włókienniczego. Dla całego kraju wyraża się to cyfrą 130 tysięcy osób a dla samej Łodzi 80 tysięcy. Rano pracowała jeszcze Widzewska manufaktura i Tow. Akcyjne Niciarnia. Po wiecach odbytych w tych fabrykach przez posła Zerbego, majstrowie fabryczni i personel biurowy przyłączyli się do strajku. Na godzinę 7 inspektor pracy na okręg łódzki Wojtkiewicz zaprosił przedstawicieli związków zawodowych celem wysondowania ich opinji.

Wyrok śmierci w Przemyślu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Przemyśl, 9 3. (T) Dziś odbyła się przed sądem przysięgłych rozprawa przeciwko Stanisławowi Radziejowskiemu, z zawodu rzeźnikowi, lat 28, oskarżonemu o skrytobójcze morderstwo, popełnione na Stefanji Mospanównej. Przysięgli 10 głosami potwierdzili postawione im pytanie co do zbrodni skrytobójczego morderstwa. Na tej podstawie trybunał skazał Radziejowskiego na karę śmierci przez powieszenie. Rozprawie przewodniczył sso. Krzewiński, wotowali sso. Witoszyński, Groniewski. Oskarżał prokurator Błażyński. Obronca oskarżonego dr L. Trimm zgłosił zażalenie nieważności.

Echa napadu hitlerowców na zebranie żydowskie

Berlin, 9 3. ŻAT. W związku z napadem bandy hitlerowców na zebranie Związku Żydów niemieckich w miasteczku Rosten, niedaleko Koblencji, zaaresztowano 69 osób należących do tej bandy. Jak się okazało, osoba zabita podczas bijatyki nie była Żydem.

Z GIEŁDY

Giełda krakowska.

Kraków, 9. 3 Akcje zwyżkowo. Dolar bez zmiany

Akcje: Bank przem. 0.22, Hipoteczny 1.15, Małopol. 0.30, Zarobk. 16, 16.10, Tohan 0.36, 0.45, Farma 1.20, Zieleniewski 17.70, 17.75, Trzebinia 0.60, Parowozy 0.85, Górka 34, Siersza górnicza 4.10, Niemojowski 0.90, Azot 0.84, 0.85, Krakus 0.36, Chodorów 117, 118, Chybie 6.15.

Z rozpoczęciem dzisiejszego zebrania panowała tendencja dla papierów mocniejsza, która utrzymała się aż do końca. Zainteresowanie prawie wszystkiemi gatunkami papierów przy stosunkowo dość znacznych obrotach i większej ilości trans akcyj. Szczególnie z bankowych B. Zw. Sp. Zar. i Hipoteczny, z handlowych Tohan silnie zwyżkowo przy znacznem zainteresowaniu. Z przemysłowych jedynie Górka znaczniej zyskała na kursie, natomiast Zieleniewski i Siersza górnicza nieco mocniej. Reszta papierów prawie bez zmiany, mimo to przy nastroju mocnym i wzmożonej chęci kupna. Ruch na ogół bardzo silny.

Dla papierów niekotowanych panowała tendencja zwyżkowa. Obroty znaczne przy silnym zainteresowaniu dla wszystkich gatunków papierów. Bank Polski 120—121, Gazy wschodnie 30—30.50, Nafta 0.42—0.49 znacznie mocniej przy stosunkowo małej ilości towaru. Cegielski 37, Jaworzno 17.80—18, Lokomotywy 2.29—2.31, Nobel 4.15—4.25, Ćmielów 0.31—0.32, Len 0.26, Tepege 0.22 i Koszyki 0.04. Tendencja mocna utrzymała się do końca zebrania.

Z papierów przemysłowych robiono poż. konwersyjną 5 proc. po kursie 0.61—0.61 i pół i Dolarówkami po 49 zł mocniej.

Na rynku walut i dewiz tendencja bez zmiany. Daje się odczuć nieco większa podaż, która pokrywa w zupełności zapotrzebowanie. Nastrój spokojny, różnice kursowe minimalne. W Krakowie dolar gotówką 8.94—8.94 1/4. czeki bankowo 8.97, Bank Polski płacił w dalszym ciągu za gotówkę 8.90, za czeki 8.93.

Giełda zbożowa

Poznań, dnia 9 b. m. (PAT) Żyto 40·25—41·25 Pszenica 50·——53·— — Jęczmień 30·00—33·00 — Jęczmień browarniany 33·50—36·50 — Owies 32·50—33·50 — Mąka żytnia 70% 59·25 —·— — Mąka żytnia 65% 60·75 —·— — Mąka pszenna 65% 73·75—76·75 — Ospa pszenna 27·50—·— —. ospa żytnia 27.——28·— — ziemniaki stołowe 11— 12— — ziemniaki gorzelniane 7·75,——— gorczyca —·00——.— Rzepka —·00—— ·00 — Groch Wiktorja 78·——88.00 Tendencja spokojna, kursa prawie bez zmiany.

Giełda warszawska

Warszawa 9 bm. (PAT.) **Giełda waluty.**

Dolary 8·92, sprz 8·94 kup. 8·90
Londyn 43·53 sprz. 43·64, kup. 43·42
Belgja 356·05, 359·95, 358·15.
N. Jork 8·95, sprz. 8·97, kup. 8·93.
Paryż 35·12, sprz. 35·10. kup. 35·01.
Praga 26·57 sprz. 26·63 kup. 26·51.
Szwajcarja 172·62, sprz. 173·05. kup. 172·19
Włochy 39·80, 39·90, 39·70.
Wiedeń 126·25. sprz. 126·56. kup. 125·94

Papiery procentowe: 5 proc. pożyczka konwersyjna 60.50—61, 8 proc. pożyczka konwersyjna 98, pożyczka dolarowa 83 i pół, pożyczka kolejowa 102, premjówka dolarowa 47.75—49. Tendencja nie jednolita.

Akcje: Bank Polski 120·50 124·— 122·— Bank Przemysłowy Lwów 0·22 Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 15·75 Pnls —— Wild 0·20 Cegielski 37·—. Porowozy 0·92 Zawiercie 26·—. Żegluga 0·36, Polska nafta 0·43 Siła Światło 97·, Ćmielów —·—. Starachowice 3·—· Pocisk 2·50, Zieleniewski 18·25 Zyrardów 17·75 Chodorów —

Giełda wiedeńska

Wiedeń d. 9 b. m. (P. A. T.). **Dewizy.**

Amsterdam 288·70, Belgrad 12·46. Berlin 168·23 Bruksela 98·58, Budapeszt 123·85. Kopenhaga 188·90 Londyn 34·41, Madryt 120··5, Medjolan 31·42, Nowy Jork 709·05. Oslo 184·10, Paryż 27·74. Praga 20·99 Sofja 5·10, Sztokholm 189·40, Warszawa 79·15—79·65 Zurych 136·48, Amerykańskie 706·50 niemieckie 168·— angielskie — —, polskie —·— —·—, szwajcarskie 136·08 czeskie 20·97, Węgierskie 123·61 —

Akcje: Zieleniewski 18·55. Silesja —·—, Fanto 106·—, Gal. karpaty 35·10, Galicja 130·, Siersza 3·01 Bank małopolski —·—. Bank hip. —·—. Tepege — —

Giełda londynska.

Londyn, 9. 3 PAT. Nowy Jork 4.85 7/32, Holandja 12.12 7/8, Francja 124.06, Belgja 34.90 i pół, Włochy 109.68, Niemcy 20.46 i pół, Szwajcarja 25.21, Hiszpanja 28.57, Danja 18.21 3/4, Szwecja 18.15 3/8, Norwegja 18.69, Helsingfors 92.55, Praga 163 3/4.

Opinja posłów o projekcie posła Głąbińskiego

Wywiady własne „Nowego Dziennika"

Niesłychany projekt (patrz strona 2-ga) ZLN wywołał oczywiście olbrzymie poruszenie wśród mniejszości narodowych. — Wasz współpracownik, który zwrócił się do przedstawicieli poszczególnych mniejszości narodowych, bądź to do Koła Żydowskiego, bądź do Klubów Białoruskiego, Ukraińskiego i Niemieckiego, otrzymał prawie od wszystkich obecnych posłów krótkie oświadczenie, że widzą w tym projekcie zamach na prawa mniejszości narodowych, podobnie jak wprowadzenie carskich kuryj, które istniały w swoim czasie na terenie zaboru rosyjskiego dla Rosjan, kiedy Rosjanie mieli przedstawiciela ludności rosyjskiej w Warszawie, członka chuligańskiej organizacji Związku narodu rosyjskiego, posła Aleksiejewa, znanego polakożercę, na Chełmszczyźnie, biskupa prawosławnego Eulogjusza, oraz na Wileńszczyźnie znanego wroga Polaków i mniejszości Zamysłowskiego. Owczesne przedstawicielstwo polskie protestowało przeciwko temu zamachowi na prawa polskie. Dziś historja się powtórzyła.

Poseł Czapiński (PPS) oświadczył Waszemu współpracownikowi, że jest to zamach na prawa robotników i mniejszości narodowych. Socjaliści będą go zwalczać jaknajostrzej.

Pos. Bagiński (Wyzw.) oświadcza się również ostro przeciwko temu projektowi.

Natomiast poseł Kiernik z Piasta oświadczył się za projektem, widząc w nim zrealizowanie dawnych swoich planów. Poseł Kiernik widzi możność uzupełnienia projektu posła Głąbińskiego i wierzy, że projekt ma szanse wykonania(!) a to ze względu na to, że NPR Chadecja i ZLN są na ogół zgodne co do głównych postanowień tego projektu. Dalej poseł Kiernik powiedział, że dobrą stroną tego projektu jest przeprowadzenie ustawy tej w kilku artykułach. co uniemożliwi obstrukcję mniejszości i lewicy i przyspieszy jej przeprowadzenie.

Żona Borodina wzięta do niewoli

Wiedeń, 9 3. PAT. W „Alg. Ztg." donosi z Londynu: Żona doradcy rosyjskiego rządu kantońskiego Borodina, która przy rewizji jednego z parowców rosyjskich została pojmana, nie będzie wypuszczona na wolną stopę. Gen. Czang Czung Czang zarządził stracenie wszystkich rosyjskich jeńców, których przychwycono równocześnie z p. Borodin na okręcie.

Mniejszości narodowe na Litwie nie wzięły udziału w głosowaniu nad wnioskiem o votum nieufności

Kowno, 9 3. ŻAT. Członkowie sejmu litewskiego należący do mniejszości narodowych uchwalili nie brać udziału w głosowaniu nad wnioskiem o votum nieufności dla rządu profesora Waldemarasa. Wniosek ten został zgłoszony przez socjaldemokratów. Ponieważ mniejszości narodowe wstrzymały się od głosowania, wniosek o votum nieufności nie uzyskał większości. Przed głosowaniem przedstawiciele mniejszości narodowych odczytali deklarację, w której stwierdzają, iż w obecnych warunkach normalna działalność parlamentarna jest niemożliwa i wobec tego wstrzymują się od głosowania.

Turniej szachowy w Nowym Jorku

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Nowy Jork, 9 3. (D) W 12 dniu turnieju szachowego Capablanca zwyciężył Widmara. Pozostałe partje Marschall-Aliechin i Niemcowicz-Spielmann zakończyły się remisowo.

Stan turnieju: Capablanca 8 punktów (jedna partja niedokończona) Niemcowicz 7 p. (1 niedokończona), Aljechin 5.5 (1 niedokończona), Widmar 5, Spielmann 4.5 p., Marschal 4 p.

Giełda zurychska

Zurych, 9. 3 PAT. Paryż 20.32 i pół, Londyn 25.21 5/8, Nowy Jork 5.19 5/8, Belgja 72.25, Włochy 22.97 i pół, Hiszpanja 88.30, Holandja 207.95, Berlin 123.22 i pół, Wiedeń 73.15, Sztokholm 138.87, Oslo 135, Kopenhaga 138.50, Sofja 3.75, Praga 15.40, Warszawa 58.05, Budapeszt 90.90, Białogród 9.13 i pół, Ateny 6.75, Konstantynopol 2.60, Bukareszt 3.10, Helsingfors 13.07 i pół. Tendencja niejednolita.

Giełda nowojorska

Nowy Jork, 9. 3 (AW). Warszawa 11.37, Londyn 485 5/32, Paryż 391 3/8, Wiedeń 14 1/16—14 1/8, Praga 296 1/4, Belgja 13.91, Budapeszt 18.50, Szwajcarja 19.24, Helsingfors 13.10, Sofja 3.72, Holandja 40 i pół, Oslo 25.96, Kopenhaga 26.63, Sztokholm 26.72, Hiszpanja 16.98, Bukareszt 59 i pół, Ateny 129, Berlin 23.71 1/4, Belgrad 176, Montreal 99.82.

Giełda paryska

Paryż, 9. 3 PAT. Londyn 124.07, Nowy Jork 25.57, Belgja 355.37, Hiszpanja 434.25, Włochy 113, Szwajcarja 491.75, Danja 680.75, Holandja 1023, Norwegja 663.75, Szwecja 683, Praga 75 3/4, Rumunja 15 1/4, Niemcy 606.

Dzień dla bezrobotnych w Palestynie

Onegdaj odbyło się w sali Uniw. Jag. Zebranie członków i sympatyków Zw. Żyd. młodz. akad. U. J. „Gordonja", poświęcone proklamowanemu przez zjednoczony komitet dla pracującej Palestyny „dniu dla bezrobotnych w Palestynie".

Kol. Spiro w referacie swym o naszym obowiązku wobec pracującej Palestyny, przedstawił ciężkie w obecnej chwili. położenie robotników palestyńskich w walce o byt i wezwał ze branych do składania wydatnych ofiar na rzecz bezrobotnych w Palestynie.

Zebranie zamanifestowało swą łączność i solidarność z jiszuwem robotniczym, stojącym, mimo nadzwyczajnych wysiłków i trudu, na posterunku budującej się siedziby narodowej, uchwalając następującą rezolucję:

„Zebrani dn. 7 bm. w sali Uniw. Jag. wyrażają jiszuwowi robotniczemu w Palestynie hołd za jego nadzwyczajnie ofiarne stanowisko w ciężkiej sytuacji w Erec i na znak solidarności zobowiązują się do złożenia kwoty dziennego utrzymania na rzecz bezrobotnych towarzyszy w Palestynie".

Datki odpowiadające przeciętnej kwocie wydatków jednego dnia mają członkowie i sympatycy Związku składać codziennie między godziną 8 a 9-tą wieczór w lokalu „Gordanji" Dietlowska 105.

Uwadze emigrantów do Francji

Pragnąc wzmocnić kontrolę nad zdrowotnością ludności, władze francuskie wydały zarządzenie, aby imigranci poszukujący pracy we Francji przy zawieraniu umowy o pracę musieli przedkładać zaświadczenie lekarskie, stwierdzające, że imigrant nie cierpi na żadną udzielającą się lub psychiczną chorobę oraz podoła fizycznie podjętej pracy. Zaświadczenie to winno być wydane przez lekarza konsulatu tego państwa, do którego imigrant należy.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

WARSZAWA: „Ben Hur".
UCIECHA: „Ben Hur".
BAGATELA i NOWOŚCI: „Szatan w jedwabiach".
PŁOMIEŃ: „Mezaljans księżniczki Hanstark".
REDUTA: „Okręt śmierci" i komedja.
SZTUKA: „Metropolis".



Na talerzu nic nie pozostało, gdyż był na nim BUDYŃ OETKERA.

Można temu wierzyć na pewno, gdyż dzieciom nic tak nie smakuje, jak budyń Dra. Oetkera. Doprawdy nic lepszego nie może podać matka swoim dzieciom.

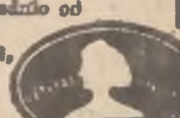
Rozmaite gatunki budyniów Dra. Oetkera, jak również różnorodny sposób ich przyrządzenia, np. z Dra. Oetkera sosem waniljowym, sokiem malinowym, konfiturami, świeżo gotowanemi owocami lub sokiem owocowym, urozmaicają dania.

Szczególnie ważnem dla dzieci jest to, że Dra. Oetkera budynie zawierają składniki krwiotwórcze, nadzwyczaj dodatnio działające na rozwój ciała i kości. Poza tem dodawane do tych smacznych budyni mleko jest bardzo pożyteczne zwłaszcza dla dzieci.

Dr. A. Oetker, Oliwa.

Wielka ilość przepisów na budynie i galaretki znajduje się, prócz dobrych przepisów na wypiek ciast, tortów i t. p., w nowej książeczce Dra. A. Oetkera, którą można otrzymać bezpłatnie w każdym sklepie spożywczym lub bezpośrednio od

Dra. A. Oetkera, Oliwa.



Jordanin Dr. W. Sedlitzky'ego kąpiel przeciw

OTYŁOŚCI

(zawier. jod. żelazo sole) pow. schudnięc., nieszk. Zapytajcie się lekarza!



CORDIS

pieniąca się kąpiel jodłowa zawierająca

kwas węglowy

wspaniały środek przeciw chorobom serca, neurastenji i reumatyzmowi

Zasnąć nie można

nie uspokoiwszy nerwów kąpielą jodłową zaprawioną tabletkami

„ABIETIN“

Wpływ kąpieli na cały ustrój nerwowy po prostu **zdumiewający.**

Do nabycia w aptekach, drogerjach, perfumer. lub przez **Zakłady Przemysłowe Karol Szopper S. A. Bielsko**

I. LOSOWANIE

8 proc. obligacyj Komunalnych Banku Gospodarstwa Krajowego w złocie

W myśl par. 16 statutu przeprowadzono w dniu 1 marca 1927 r. w lokalu Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie 1-sze losowanie 8 proc. obligacji komunalnych, opiewających na złote w złocie, względnie ich równowartość we frankach szwajcarskich, dolarach amerykańskich w złocie, funtach szterlingach i guldenach holenderskich w złocie.

Wylosowane zostały następujące odcinki:

A. po zł. w zł. lub fr. szw. 100'— = dol. 19'29 i pół w zł. = Ł 3'19.3 i pół = fl. hol. 48, Nr. Nr.: 213, 233, 249, 366, 405, 420, 578, 621, 739, 753. 756, 761, 768, 776, 803, 1014, 1017, 1111, 1128, 1221, 1324, 1471, 1502, 1509, 1540, 1551, 1582, 1647, 1699, 1729, 1806, 1853, 1885, 1989.

B. po zł. w zł. lub fr. szw. 1000'— = dol. 192'95 = Ł 39'12.11 = fl. hol. 480'03, Nr. Nr.: 363, 461, 534, 649, 722, 823, 963, 1140, 1229, 1473, 1488, 1608, 1665, 1795, 1869, 2019, 2728, 2729, 3002, 3148, 3545, 3576, 3582, 3707, 3711, 3743, 3804, 3880, 4018, 4202, 4304, 4364, 4369, 4423, 4508. 4565, 4584, 4689, 5018, 5057, 5067, 5246, 5731, 5798, 6131, 6464, 6577, 7193, 7388, 7445, 7475, 7523, 7683, 7810, 7999, 8064, 8198, 8290, 8621, 8629, 8877, 9095, 9169, 9171. 9192, 9393, 9940, 10195, 10394, 10411, 10434, 10448, 10649, 10813, 10921, 11350, 11479, 11544, 11675, 12062, 12251, 12344, 12396, 12522, 12525, 12584, 12760, 13051, 13177, 13396, 13426, 13607, 13646, 13660, 13819, 13868, 14212. 14419, 14986, 15056, 15276, 15535, 15641, 15781, 15904, 15935, 15984, 16412, 16444, 16619, 16785, 16804, 16894, 16951, 16977, 17208, 17278, 17359, 17414. 17425, 17461, 17496, 17520, 17564, 17582, 17815, 17944, 18310, 18492, 18616. 18629, 18780, 18866, 18876, 18909, 18931. 19007, 19154, 19179, 19135, 19387. 19468, 19485, 19488, 19495, 19550, 20887, 21135, 21460, 21667, 21778, 21825. 21858, 22197, 22346, 22563, 22911, 22949, 23841, 23842, 23966, 24048, 24541, 24549, 24552, 24990, 25322, 25360, 25366, 25663, 25711, 25864, 25875, 25947. 26261, 26500, 26505, 27166, 27755, 28258.

Wypłata należności za wylosowane obligacje komunalne w pełnej wartości nominalnej oraz za kupony płatne 1 kwietnia 1927 r. tak od wylosowanych, jak i w obiegu będących obligacji może nastąpić od dnia 1 kwietnia 1927, za przedłożeniem odnośnych odcinków względnie kuponów w Centrali Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie i jego oddziałach w złotych w złocie, w Szwajcarji: w Societe de Banque Suisse w Bazylei, Zurychu i Genewie— we frankach szwajcarskich, w Stanach Zjednoczonych Ameryki w The Chase National Bank of the City of New-York w New-Yorku w dolarach Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w złocie, w Wielkiej Brytanji w Lloyds Bank Limted oraz w Swiss Bank Corporation w Londynie — w funtach szterlingach, w Holandji w Rotterdamsche Bank Vereeniging w Amsterdamie — we florenach holenderskich w złocie.

Obligacje wylosowane przestają nieść procent z dniem 1 kwietnia 1927 r.

Torty, czekoladki, cukry na Purim

poleca **„KRYSZTAŁ“** Sp. z ogr. odp.

Sklep: Kraków — Rynek Główny.

Zwapnienie żył stan zdenerwowania, zawroty głowy. — Prosimy zażądać bezpłatnej broszurki o leczeniu domowem nieszkodliwem. San. Rat. Dr. Weies u **Dr. Gebharda & Co.** — Gdańsk 128a

„Marka światowej sławy“

Dla zdrowia dzieci!

przez powagi lekarskie zalecany.

HAYA PUDER

ANTISEPTYCZNY

i MYDŁO HYGIENICZNE

dla niemowląt i dzieci



Tysiące podziękowań! Ostrzega się przed naśladownictwami!

Dlatego żądać należy wszędzie tylko PUDRU HAYA

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach.

Główny skład wysyłkowy

S. HAY, aptekarz

LWÓW

SZPETNE OWŁOSIENIE

na rękach i nogach jak również **wąsy u pań** można usunąć natychmiast i bez bólu dzięki użyciu **ANTARINU** i olejku **ANTARINOWEGO.** Gwarant. nieszkodl. Koszt kuracji Zł 9. Dr. Caspary i Ska, Gdańsk Oddział 15.

Każda Pani może tanim kosztem sprawić sobie eleganckie **suknie i płaszcze wiosenne,** szyjąc sama wedle krojów, zamówionych na miarę osobistą w księgarni kolej. **„Ruch“** w Krakowie, przy ul. Szczepańskiej

„Dywan“ Tkalnia dywanów i kilimów, Kraków-Podgórze, Kingi 9, tramw. 3, poleca dywany i kilimy bezkonkurencyjnie tanio. Klinika dla naprawy cywanów perskich i kilimów.

Lekcji francuskiego, niemieckiego (gramatyka, konwersacja, literatura) udziela nauczycielka gimn. Metoda pierwszorzędna.. Warunki przystępne. Zgłoszenia Kraków, ul. Zielona 11 II. p., ganek

2 POKOJE Z KUCHNIĄ, komfort, słoneczne, wynajmę za czynszem z góry, lub odstępnem. Wiadomość pod „W. K.“ do admin. Nowego Dziennika.

DROBNE OGŁOSZENIA

ZDOLNE (ni) ekspedjentki (nci) tylko z branży bławatnej poszukiwani. Zgłoszenia od godz. 2—3 popoł., ul. Grodzka 5, II. piętro.

STENOGRAFJI wyucza darmo listownie Redakcja „Stenografa Polskiego“, Warszawa, Szczygla 12.

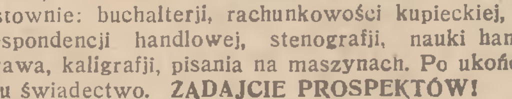
PANIENKI do praktyki poszukuje Maks Bohrer, Kraków, ul. Florjańska 27.

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową na nazwisko Abraham Trachman, urodz. 1896, wydaną w Brzozowie.

WSPÓLNIE z lekarzem urządzę gabinet dentystyczny latem w miejscu kąpielowem. Zgłoszenia pod „Dentysta“ do Adm. „N. Dziennika“.

BECZKI na wino nowe we wszystkich wielkościach urzędowo cechowane, jak i kompletne urządzenia garbarń i octowni poleca fabryka beczek. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Beczki“.

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa, ul. Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach. Po ukończeniu świadectwo. ŻĄDAJCIE PROSPEKTÓW!



Klarnety i flety w wielkim wyborze we firmie

LEOPOLD HUTTERER

KRAKÓW Grodzka 43.

UZDROJOWISKO dla płucno chorych dzieci żydowskich w Dębinie obok Skolego poszukuje stałego lekarza (rki) jako kierownika (czki). Warunki: stan wolny, znajomość leczenia specyficznego, przynajmniej 1 rok praktyki szpitalnej. Podania należy kierować do Tow. Szerzenia Hygjeny we Lwowie, ul. Stanisława 5. — Nieuwzględnione bez odpowiedzi.

Ważne dla właścicieli domów w Berlinie!

Załatwiam uzyskanie drugich hipotek na obciążone domy w Berlinie do wysokości pięciokrotnego czynszu na bardzo korzystnych warunkach

Zapytania skierować należy na adres:

Joseph Lehrfreund, Berlin N. 58

Schönhauser-Allee 129.



Redaktor naczelny: Dr. W. Berkelhammer. — Red. odpow. Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej